

Marshall uważa pomoc dla Bizonii za specjalnie istotną część jego planu

WASZYNGTON, 10.1 (PAP). — Przemówienia min. Marshalla i amb. Douglasa przed Komisją Spraw Zagranicznych senatu rozpoczęły przesłuchiwanie w sprawie planu Marshalla, które mają potrwać około 6 tygodni.

Znaczną część dyskusji poświęcono zagadnieniu udziału Niemiec w planie Marshalla. Minister amerykański podkreślił, że uważa za „specjalnie istotne” aby Zachodnie Niemcy zostały objęte tym planem. Marshall zaaprobował oświadczenie senatora Vanderberga, że na skutek niepowodzenia konferencji londyńskiej Stany Zjednoczone nie będą dłużej czekały na decyzję Rady Ministrów w sprawie Niemiec. Marshall zakomunikował, że Departament Stanu zawarł szereg umów w sprawie produkcji i rozdziału węgla wydobywanego w Zagłębiu Ruhry oraz większego udziału Niemców w administracji zachodnich stref okupacyjnych. Minister dodał, że są w toku rozmowy z Francją na temat usunięcia barier celnych między Bizonią i strefą francuską.

Royall żąda „silnego rządu” w Niemczech

NOWY JORK, 11.1. (PAP). — Amerykański minister wojny Kenneth Royall wygłosił w Denwer przemówienie na temat polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Minister Royall wystąpił z żądaniem utworzenia silnego rządu w Niemczech, podkreślając konieczność i znaczenie dla USA takiego kroku.

Minister amerykański dodał, że po zniszczeniu niemieckiego militarystu USA doszły do wniosku, iż odbudowa Europy zależy od przemysłu niemieckiego.

Kongres Zjednoczenia Niemiec

BREMA, 11.1. (PAP). Na kongresie zjednoczenia Niemiec, który odbędzie się dnia 17 i 18 stycznia w Bremie, ma ją przemawiać obaj przewodniczący SED — Pieck i Grotewohl oraz dr Kuehl z partii liberalno - demokratycznej i Nuschke z CDU.

Teatr niemiecki w Bremie, gdzie miało się odbyć otwarcie obrad, odmówił pod naciskiem władz wojskowych wynajmu sali organizatorom kongresu.

Jak podaje biuro prasowe SED, na kongres zaproszony został również i przewodniczący socjal - demokratów Schumacher, gdyż — jak podkreślono w zaproszeniu — wszystkie partie mogą przedstawić na kongresie swoje stanowisko.

Słowianie amerykańscy popierają kandydaturę Wallace'a

NOWY JORK, 11.1. (PAP). — Amerykański Kongres Słowiański postanowił poprzeć kandydaturę Wallace'a na prezidenta USA. Decyzja zapadała po konferencji jaką Wallace przeprowadził z przewodniczącym Kongresu Krzyżem oraz przedstawicielami licznych grup i instytucji Amerykanów słowiańskiego pochodzenia.

Odbudowa Stalingradu

MOSKWA, 11.1. (PAP). W Stalingradzie odbudowano już ponad połowę domów zniszczonych w czasie oblężenia hitlerowskiego. Obecnie przystępuje się do odbudowy centrum miasta. 50 wybitnych architektów ZSRR opracowuje szczegółowo projekty rekonstrukcji ulic Stalingradu.

Odbudowa będzie prowadzona ściśle według przygotowanego planu, przy czym główny nacisk zostanie położony na stworzenie reprezentacyjnej części miasta nad brzegiem Wołgi. Przy ulicach nadbrzeżnych postawiono już kilka reprezentacyjnych gmachów oraz wspaniałe budynki teatru dramatycznego.

Chińska Armia Ludowa 50 kilometrów od Tient-Tsinu

LONDYN, 11.1. (PAP). — Agencja Reutera komunikuje, że w wielkim porcie północnych Chin — Tient-Tsinie wstrzymano wszelką żeglugę na skudłowej w promieniu 50 km od miasta. Wojska rządowe przecięły linię kolejową, łączącą Tient-Tsin z Mukdenem koło Tang-Ku.

Zwycięstwo robotników w Trieście Władze okupacyjne zmuszone do ustępstw

BELGRAD, 11.1. (PAP). W Trieście zakończył się strajk generalny. Związki zawodowe wezwały robotników do

„Komisja Kagańcowa” znów przy pracy

WASZYNGTON, 11.1. (PAP). Oslawiony Komitet Badania Działalności Antyamerykańskiej zapowiedział wszczęcie z dniem 5 lutego przesłuchiwań w sprawie partii komunistycznej i innych organizacji lewicowych umieszczonych na specjalnej liście, opublikowanej w ubiegłym miesiącu przez ministra sprawliwosci Clarka. Minister złoży sprawozdanie na pierwszym posiedzeniu komitetu.

PROTESTY W NIEMCZECH przeciwko konferencji we Frankfurcie

BERLIN, 11.1. (PAP). — Konferencja we Frankfurcie spowodowała protesty organizacji demokratycznych i związków zawodowych ze wszystkich prowincji niemieckich.

Komunistyczna partia w strefie brytyjskiej wydała oświadczenie, że we Frankfurcie nie wzięto pod uwagę woli narodu niemieckiego, a Niemcy Zachodnie zamieniono w kolonię angielską.

Rząd prowincji Sachsen-Anhalt w ogłoszonej deklaracji stwierdza, że we Frankfurcie dokonano zdrady nie mieckich interesów narodowych.

Premier Brandenburgii, dr Steinhof wyraził zdumienie, że między politykami niemieckimi, którzy brali udział w konferencji we Frankfurcie, nie było ani jednego, który by miał odwagę zaprotestować przeciw propozycjom anglo-amerykańskim.

Związek młodzieży niemieckiej wydał odezwę, w której dzień 8 stycznia został określony jako czarna data w historii Niemiec.

BERLIN, 11.1. (PAP). Dziennik „Tagliche Rundschau” zajmuje się w artykule wstępnym projektem utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego ze stolicą we Frankfurcie nad Menem, zorganizowanego według recepty władz anglo-amerykańskich.

Wynik konferencji frankfurckiej — pismo „Tagliche Rundschau” — idzie po myśli niemieckich finansistów, junkrów i zwolenników wojennej awantury. Nie mówi się już więcej w ogóle o upaństwowieniu wielkiego przemysłu i o demokratycznej reformie rolnej w Bizonii, a przecież te właśnie reformy miałyby decydujące znaczenie dla demokratyzacji Niemiec.

Politycy zachodnio - niemieccy na czele z Schumacherem wyrażają obecnie wszystkie swoje siły dla odbudowy gospodarki Bizonii. Odbudowa ta prowadzi do umocnienia niemieckiego imperializmu i do oddania niemieckiego przemysłu we władanie zaciężnych koncernów.

BERLIN, 11.1. (PAP). — Niemiecka Partia Komunistyczna stref zachodnich ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza, że konferencja frankfurcka stanowi dalszy krok do podziału Niemiec. W odpowiedzi na usiłowania reakcyjnych niemieckich partii komunistyczna wzywa wszystkie postępowe siły do mobilizacji dla sprawy zjednoczenia Niemiec.

Grupa działaczy lewicowych oskarża kierownictwo SFIO

PARYŻ, 11.1. (PAP). — Działacze socjalistyczni, którzy postanowili utworzyć nowe ugrupowanie pod nazwą „socjalistyczna partia jednolitości demokratycznej” zostali wezwani do stawienia się przed komisją dyscyplinarną SFIO. Działacze ci wystosowali list protestacyjny do centralnego komitetu wykonawczego SFIO.

Lista ten stwierdza, że członkowie SFIO spełniający oficjalne funkcje w partii, popełnili szereg poważnych przekroczeń i właśnie oni powinni stanąć przed komisją dyscyplinarną. Kongres SFIO który miał tę sprawę rozstrzygnąć odroczył dyskusję sine die wbrew wszelkim zasadom demokratycznym. Tymczasem właśnie kierownictwo SFIO ponosi wyłączną odpowiedzialność za stratę tysięcy głosów wyborczych, za błędną linię polityczną partii i za napływ do tej szeregów elementów niepożądanych.

List podkreśla, że „Socjalistyczna Partia Jedności Demokratycznej” jest dumna z tego, że protestowała przeciwko uchwaleniu w Zgromadzeniu Narodowym ustawy antystrajkowej, za którą padły głosy członków SFIO.

Miedzy Tient-Tsinem a zatoką Chi-Li, oddziały ludowe zajęły szereg miejscowości. Zdobyto również wielkie centrum uprawy ryżu Hsiaoachan, 25 km na południe od Tient-Tsinu. Do zagrożonego bezpośrednio Tient-Tsinu wysłano pośpieszenie posiłki rządowe.

Na całym terenie, gdzie toczy się obecnie walki, wprowadzono stan wyjątkowy.

BERLIN, 11.1. (PAP). W Weimarze odbyło się posiedzenie kierownictwa niemieckiej partii liberalno - demokratycznej (LDP). Przewodniczący partii Kuehl zwrócił uwagę na konieczność zrealizowania postanowień kongresu narodu niemieckiego, który miał miej-

sce w Berlinie do końca grudnia 1947 roku.

Kuehl wypowiedział się zdecydowanie za polityczną i gospodarczą jednością Niemiec. Na posiedzeniu powzięto uchwałę w sprawie reformy walutowej, którą postanowiono przekazać władzom okupacyjnym czterech mocarstw. Uchwała domaga się przeprowadzenia reformy równocześnie w całych Niemczech.

Głównym powodem strajków jest katastrofalna sytuacja żywnościowa, wywołana przez sabotażową gospodarkę hitlerowsko nastroszonych urzędników resortu aprowizacyjnego Bizonii.

Selki ton zmagazynowanych produktów uległo zniszczeniu w czasie powodzi, która nawiedziła znaczne obszary Niemiec zachodnich i południowo - zachodnich. Produkty te nie zostały na czas zabezpieczone przez karygodne niedbalstwo lub zamaskowany sabotaż niemieckich urzędników administracyjnych, co szczególnie rozgniewało ludność niemiecką.

HAMBURG, 11.1. (PAP). — Ruchy strajkowe w Bizonii przybierają na sile. W ciągu ostatniego tygodnia strajki wybuchły w Hamburgu, Osnabrueck, we Frankfurcie nad Menem, Bremie i Kolonii. Ogółem strajk-

owało ponad 100 tysięcy robotników.

Wniosek delegacji polskiej, czechosłowackiej i węgierskiej w sprawie potępienia rządu ateńskiego za odmówienie wizy wyjazdowej dla delegata greckiej partii socjalistycznej — został przez większość odrzucony pod pozorem, że w sprawie tej zapada już decyzja na konferencji w Antwerpii.

Jedynie delegacja włoska poparta wnioskem, popierającym postępowanie rządu ateńskiego. Postanowiono zalecić następnej Konferencji Międzynarodowej przyjęcie partii socjalistycznej Islandii.

Narady trwają.

Konferencja socjalistów popierających plan Marshalla

LONDYN, 11.1. (PAP). Podano do wiadomości, że kierownictwo Labour Party postanowiło zwołać konferencję partii socjalistycznych 16 krajów europejskich, uczestniczących w planie Marshalla. W konferencji tej wezmą również udział przedstawiciele niemieckiej partii socjal - demokratycznej (SPD) oraz austriackiej partii socjal - demokratycznej.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Rajmunda Beranka, zbrodniarza niemieckiego, który, pełniąc funkcje kierownika technicznego warsztatów Steyer-Daimler Werke w Warszawie, znęcał się nad robotnikami polskimi, przydzielonymi mu do pracy w czasie okupacji. Beranek skazany został na 12 lat więzienia.

Wyplata zwiększonych zasiłków rodzinnych obejmie ponad 3 miliony osób

Poważna zdobycz świata pracy

Jak informuje ZUS, w ostatnich dniach zostały ustalone szczegółowe zasady wypłaty zasiłków rodzinnych, stanowiących poważną zdobycz świata pracy i mających na celu zwiększenie udziału w dochodzie społecznym pracowników obarczonych rodziną. Równocześnie zbliża się termin pierwszej wypłaty zasiłków rodzinnych, z których korzystać będą ponad 3 miliony osób.

Do zasiłków rodzinnych uprawnieni są pracownicy, zatrudnieni przynajmniej przez 14 dni w miesiącu i podlegający z tego tytułu ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Zasiłki przysługują pozostającym na wyłącznym utrzymaniu pracownika członkom rodziny:

- a) dzieciom do lat 16;
- b) dzieciom do lat 21, jeżeli ucze-

szają do szkół i do lat 24 w razie odbywania wyższych studiów;

c) dzieciom niezdolnym do zarobkowania bez względu na wiek;

d) żonie (niepracującej) lub niezdolnemu do zarobkowania mężowi.

Zasiłkami objęte są dzieci nieślubne, przybrane, sieroty po ofiarach wojny wzięte na wychowanie, pasierbowie i wnukiowie. Za małżonka, na którego przysługuje zasiłek rodzinny uważa się osobę, z którą pracownik zawarł związek małżeński w sposób prawnie przewidziany.

Zasiłek na jedno dziecko wynosi miesięcznie 650 zł, na dwoje dzieci — 1.450 zł, na każde dalsze dziecko po 1.000 zł. Na żonę wypłaca się 500 zł, jeżeli przysługują ponadto zasiłki na dzieci, 300 zaś zł na żonę bezdzietną (np. rodzinie pracownika, składającej

się z żony i 3 nieletnich dzieci przysługiwac będzie zasiłek w kwocie 2.950 zł miesięcznie).

Zasiłki będą wypłacane miesięcznie z dołu, przy czym wypłata powinna nastąpić nie później niż 6 dnia każdego miesiąca. Pierwsza wypłata za styczeń 1948 r. nastąpi w lutym br.

Obrzymiej większości pracowników, a więc tym, którzy są zatrudnieni w większych zakładach pracy, zasiłek rodzinny będzie wypłacany za pośrednictwem pracodawcy. Pracownicy zatrudnieni w małych zakładach pracy, otrzymywać będą zasiłki za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznej.

Za małe zakłady pracy należy uważać takie, które zatrudniają do 5 pracowników. W przypadkach wątpliwych wyjaśnień winien udzielić pracodawca lub najbliższe Ubezpieczalni Społecznej.

Walcą bohaterskiego narodu greckiego o niepodległość i wolność Grecji odbiła się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Kilka dni temu donosiłmy o samorządnej akcji pomocy dla bojowników greckich. Obecnie informujemy, że powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji, złożony z wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Walcą bohaterskiego narodu greckiego o niepodległość i wolność Grecji odbiła się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Kilka dni temu donosiłmy o samorządnej akcji pomocy dla bojowników greckich. Obecnie informujemy, że powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji, złożony z wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Walcą bohaterskiego narodu greckiego o niepodległość i wolność Grecji odbiła się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Kilka dni temu donosiłmy o samorządnej akcji pomocy dla bojowników greckich. Obecnie informujemy, że powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji, złożony z wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Walcą bohaterskiego narodu greckiego o niepodległość i wolność Grecji odbiła się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Kilka dni temu donosiłmy o samorządnej akcji pomocy dla bojowników greckich. Obecnie informujemy, że powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji, złożony z wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Uroczysta dekoracja w Belwederze



W murkach odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia członkom byłego Prezydium Krajowej Rady Narodowej wysokich odznaczeń państwowych. Na zdjęciu widzimy Prezydenta Rzeczypospolitej w momencie wręczenia odznaczenia wicemarszałkowi Sejmu (on, R. Zambrskiemu).

Uroczysty obchód rocznicy oswobodzenia Warszawy

Trzecią rocznicę oswobodzenia Warszawy, ludność stolicy obchodzić będzie niezwykle uroczysto.

Obywatelski Komitet Obchodu, w skład którego wchodzi: przedstawiciele Rad Narodowych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, organizacji młodzieżowych i instytucji społecznych, apeluje do mieszkańców Warszawy o udekorowanie domów w dniach 17 i 18 stycznia flagami narodowymi.

Dnia 17 bm. o godz. 12 odbędzie się uroczyste posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej w Teatrze Polskim. O tej samej godzinie odbędzie się koncert zespołu Domu Wojska Polskiego dla młodzieży szkolnej w sali „Roma”. O godz. 16 odbędzie się zbiórka delegacji i orkiestr na placu Zwycięstwa, gdzie nastąpi złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza. O tej samej godzinie odbędzie się koncert zespołu młodziuchów dla żołnierzy Garnizonu Warszawskiego, organizowany staraniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Powstaje Towarzystwo Przyjaciół Demokratycznej Grecji

Walcą bohaterskiego narodu greckiego o niepodległość i wolność Grecji odbiła się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego.

Kilka dni temu donosiłmy o samorządnej akcji pomocy dla bojowników greckich. Obecnie informujemy, że powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji, złożony z wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Komuniści francuscy organizują obronę zagrożonych interesów narodu

PARYŻ, 11.1. (PAP). — Dziennik „Humanité” podaje komunikat o posiedzeniu Biura Politycznego francuskiej partii komunistycznej, na którym omówiono konsekwencje ostatnich zarządzeń władz w dziedzinie finansowej.

Podwyżka cen, zniesienie kontroli nad cenami na szereg ważnych towarów oraz zwiększenie opłat za mieszkanie, zmierzają do likwidacji zdobytych osiągnięć w wyniku niedawnej walki świata pracy. Biuro poparło w pełni stanowisko Generalnej Konfederacji Pracy wprowadzenia wyższego minimum miesięcznych wynagrodzeń oraz ich kontroli co 3 miesiące.

Na posiedzeniu podkreślono konieczność solidarnego działania klasy robotniczej, chłopów i warstw średnich, zagrożonych obecną polityką finansową rządu. Polityka taka uderza wyłącznie w masy pracujące miast i wsi oraz w wolne zawody.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać na 26 i 27 stycznia Krajowy Zjazd partyjnych organizacji większych, którego zadaniem będzie omówienie środków dla obrony gospodarki wiejskiej.

BUKARESZA. — Do Moskwy udała się rumuńska delegacja, na której czele stoi minister finansów Luka. Delegacja podpisze układ gospodarczy ze Związkiem Radzieckim.

BERLIN. — Znany konstruktor niemieckich samolotów poślego-nych inż. Ernest Heinkel, stanie wkrótce przed trybunałem denazyfikacyjnym w Aushach. Heinkel należał do partii hitlerowskiej od 1933 r.

LONDYN. — Przeszło 300 Norwegów demonstrowało przed mieszkaniem prywatnym hiszpańskiego chargé d'affaires w Norwegii przeciwko terrorowi w Hiszpanii frankistowskiej.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi m. in. prof. dr poseł Mieczysław Michałowicz, poseł Zenon Kłiszko, poseł Tadeusz Cwik, poseł Aleksander Juszkiewicz.

Dnia 13 bm. odbędzie się zebranie, na którym wybrany zostanie Zarząd Główny i omówiona działalność Towarzystwa.

Mowa Wallace'a w milionie egzemplarzy

NOWY JORK, 11.1. (PAP). Amerykańska Partia Pracy, która poparła kandydaturę Wallace'a na prezydenta USA, postanowiła wydrukować i rozpowszechnić milion egzemplarzy mowy Wallace'a wygłoszonej w Chicago. W mowie tej Wallace zapowiedział wystawienie swej kandydatury. Przewodniczący CIO — Murray, wyśtawiał okólnik do przewodniczących poszczególnych związków zawodowych, wchodzących w skład CIO, w którym zalecał poparcie kandydatury przed publicznym poparciem jakiegokolwiek z kandydatów.

B. Hitlerowiec redaktorem dziennika austriackiej partii ludowej

WIEDEŃ, 11.1. (PAP). — Dziennik „Volkszeitung” donosi, że obecny naczelny redaktor organu austriackiej partii ludowej „Wiener Tageszeitung” dr Helmuth Schuster był szefem Niemieckiego Biura Informacyjnego w Wiedniu za czasów Hitlera i jako członek partii hitlerowskiej dopomógł do przygotowania Anschlussu. „Volkszeitung” publikuje fotokopie dokumentów stwierdzających niebicie przynależność dr Schustera do NSDAP.

„Tageszeitung” wystąpiła po wykritcy szeroko rozgałęzionej sieci organizacji hitlerowskich w Austrii w ostatnich dniach z artykułem biorącym w obronę członków tych organizacji. Poza tym „Tageszeitung” jest znana ze swych częstych wystąpień przeciwko państwu Demokracji Ludowej a zwłaszcza przeciwko Polsce.

Fala strajków we Włoszech Liczba bezrobotnych stale wzrasta

RZYM, 11.1. (PAP). Pracownicy bankowi strajkują już od 10 dni. W Neapolu robotnicy portowi ogłosili strajk tak, że wiele statków nie zostało rozładowanych. W Anconie 1.600 robotników zajęło stocznię domagając się od dyrekcji wypłacenia zaległych zarobków. W Toscani trwa od kilku dni strajk górników.

W wielu miastach włoskich odbywają się demonstracje żołnierzy rocznie 1925, których rząd premiera de Gasperi postanowił zatrzymać nad terminowo w szeregach do marca br. kiedy odbędą się powszechne wybory we Włoszech.

Włoska konfederacja pracy ogłosiła odezwę, stwierdzającą, że robotnicy włoscy solidaryzują się całkowicie z akcją strajkującą i popierają ich.

Obrady kongresu Włoskiej Partii Komunistycznej

MEDIOLAN, 11.1. (PAP). Na sobotnim posiedzeniu kongresu Włoskiej Partii Komunistycznej poszczególni mówcy składali sprawozdania z prac komisji. W imieniu komisji organizacyjnej przemawiał Pietro Secchi. Mówca stwierdził, że największy przypływ nowych członków do partii komunistycznej zanotowano w okręgach chłopskich.

Secchi naprzeciw prób, podejmowanych przez agentów amerykańskich wprowadzenia do organizacji prowokatorów. Próby te spełzły zresztą na niczym.

Akcja uwłaszczeniowa na Ziemiach Odzyskanych

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

Dyrektor GUS u Prezydenta RP

Prezydent R. P. przyjął w dniu 10 bm. dyrektora Głównego Urzędu Statystycznego, dr. Romaniuka, który wręczył Obywatelowi Prezydentowi w imieniu pracowników GUS egzemplarz Rocznika Statystycznego na rok 1947. Rocznik Statystyczny został wznowiony po wojnie.

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

W Warszawie obradowała w dniu wczorajszym Główna Komisja Klasyfikacyjno - Szacunkowa, której zadaniem jest ustalenie wytycznych w akcji uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych. W toku obrad uchwalono szereg postanowień, dotyczących tej akcji.

Osoby, pełniące służbę publiczną na

Ubezpieczalnia Społeczna w Gdańsku w nowoobudowanym gmachu

Przy współudziale ministra pracy i opieki społecznej, tow. RUSINEKA, wiceministra zdrowia, tow. GEBARTOWSKIEGO, dyrektora ZUS, ob. ROŁOFA, prezesa ZUS, tow. KRYGIERA, dyrektora departamentu ministerstwa Pracy, ob. MODLIŃSKIEGO oraz wielu dyrektorów Ubezpieczalni Społecznych w Polsce odbyło się w dniu 10 bm. w Gdańsku otwarcie nowoobudowanego gmachu Ubezpieczalni Społecznej.

Pierwszą część uroczystości, która odbyła się w świetlicy Stoczni Gdańskiej, zajął przewodniczący Tymczasowej Rady Ubezpieczalni Społecznej w Gdańsku, tow. Gruszczyński, podkreślając dotychczasowe osiągnięcia Ubezpieczalni. Liczba ubezpieczonych wzrosła w Gdańsku od 30 tys. w roku 1945 do 87 tys. osób w roku 1947. Ubezpieczonymi opiekowało się 112 lekarzy, którzy udzielili 62.700 porad. Na wszelkiego rodzaju pomoc dla ubezpieczonych Ubezpieczalnia Gdańska wydała w grudniu 1947 roku — 27.600 zł.

Następnie przemówił minister pracy i opieki społecznej, tow. Rusinek, dając historię Ubezpieczeń Społecznych w Polsce, które są owocem walki klasy pracującej o lepsze jutro. Ubezpieczalnia Społeczna była pomocną klasie robotniczej w walce o wyzolenie i dlatego zawsze atakowana była przez wszystkie czynniki reakcyjne, które chciały pomniejszyć zakres jej działań.

W dalszym ciągu przemówienia min. Rusinek przytoczył liczby, świadczące o rozwoju i znaczeniu społecznym instytucji ubezpieczeń w Polsce Ludowej. Przed wojną ubezpieczalnie opiekowały się 2.400.000 obywateli. Obecnie liczba ubezpieczonych przekroczy-

ła już 3 miliony osób. Wiele niedociągnięć min. Rusinek tłumaczył brakiem lekarzy, których po wojnie mamy o 7,5 tys. mniej, niż przed wojną. Entuzjastycznie przyjęli zebrani na sali robotnicy fragment przemówienia, w którym minister Rusinek niezwykle ostro wystąpił przeciwko mało społecznym lekarzom i zapowiedział z nimi walkę bezwzględna.

Pomimo wielkich trudności, związanych z sytuacją powojenną Polski Ludowej ubezpieczenia mogą pozbawić się poważnymi sukcesami: renty, ulgi, których korzysta pół miliona osób, ulgi dziesięciokrotnie podwyższone. Ostatnia wydano dekret o zasiłkach rodzinnych i zwiększeniu zasiłków chorobowych. Objęto świadczeniami robotników rolnych. Cały ten postęp w zakresie opieki społecznej uzyskany został bez podniesienia składek ubezpieczonych.

Zagadnienie zdrowia w Polsce Ludowej — podkreślił tow. Rusinek — musi być największą troską Rządu i społeczeństwa. Wiąże się ono nierozdzielnie z zagadnieniem budownictwa mieszkaniowego, z poprawą warunków pracy i rozbudową szkół. Omawiając stosunek ubezpieczonych do jego własnej instytucji i lekarza oraz urzędników do ubezpieczonych, tow. minister stwierdza, że właścicielem instytucji są nie lekarze i urzędnicy, lecz ubezpieczeni. Ci ostatni muszą jednakże również wykazać obywatelski stosunek do ubezpieczalni i zrozumienie dla trudności, z jakimi ona walczy.

W zakończeniu przemówienia min. Rusinek wezwał klasę robotniczą do wzmożenia czujności, celem utrzymania dotychczasowych zdobyczy światła pracy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Z kolei przemawiał wiceminister zdrowia, tow. Gerbatowski, podkreślając wielkie znaczenie ubezpieczalni w walce o lepszą przyszłość ludzi pracy. Przewodniczący WRN, tow. Duda-Dziewierz, życzył gdańskiej Ubezpieczalni Społecznej dalszej owocnej pracy dla dobra obywateli. Następnie przemówił tow. Górny, pierwszy sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPS, po czym z ramienia Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej zabrał głos tow. Sikora. Zwrócił on uwagę, że w czasie walk o ubezpieczenia społeczne w Polsce reakcja odnosiła tylko wtedy zwycięstwa, gdy zabrakło jednemu z łonie klasy robotniczej. Po wojnie, na skutek współdziałania obu partii robotniczych, ubezpieczalnie społeczne ogarniają coraz większe rzesze ludności pracującej. Rozwój ubezpieczalni społecznych będzie zapewniony tym pewnie, im bardziej wybory władz będą się odbywały pod kątem widzenia interesów klasy pracującej.

Po przemówieniach, tow. Grusz-

czyński odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli niemiłkającymi bra-

W roku 1948 budżet Ubezpieczalni Gdańskiej przewidziany jest po stronie dochodów na 470 milionów zł. Po stronie rozchodów na 440 milionów. Przy czym nadwyżka wydatków wana zostanie na przeprowadzenie dalszych inwestycji leczniczych.

Po krótkich przemówieniach przewodniczącego ZUS tow. Krygiera i przedstawiciela wojewody gdańskiego tow. dra Neymana, którzy życzyli Ubezpieczalni pomyślnego rozwoju, goście zwiędli nowowbudowany budynek i jego urządzenia lecznicze. Znajdują się tu specjalne urządzenia kąpiel wodo - leczniczych, m. inn. borowinowych, tak po trzebnych na Wybrzeżu. Z urządzeń tych ubezpieczeni korzystają bezpłatnie.

Dr Rost poprowadził gości do wspólnie urządzonego gabinetu denty-

stycznego. Chorzy otrzymują tu bezpłatnie wszelką pomoc, aż do wstawiania protez.

Na parterze budynku znajduje się

biuro lekarza naczelnego, apteka, gabinety lekarskie i zakład roentgenowski. Do apteki przylega duży magazyn bogato wyposażony w najbardziej potrzebne, a nieraz i bardzo

rzadkie leki.

Na pierwszym piętrze rozmieszczono

biura, w których ubezpieczeni załatwiają sprawy świadczeniowe, na drugim piętrze zaś kasę, wydział miaru składek, wydział orzecznictwa, kontroli oraz pokoje dyrekcji.

Na trzecim piętrze umieszczono

biura, z których publiczność nieomal że nie korzysta. Są to biura wydziału finansowego i gospodarczego oraz sala konferencyjna.

Na czwartym piętrze i piątym znajdują się

urządzenia gospodarcze i socjalne pracowników ubezpieczalni oraz mieszkania dla personelu, obsługi gującego zakładu kąpielowy. (M)

W trzecim dniu porządek obrad przewiduje udzielenie absolutorium

ustępującym władzom, sprawozdania komisji i wybory nowych władz związku.

Na rozpoczynający się w dniu 12

bm. XVI Zjazd ZZK, przyjechała już do Warszawy delegacja bułgarskiego Związku Kolejarzy. W dniu 11

bm. przybywa delegacja radzieckich kolejarzy, z przewodniczącym Związku na czele.

W tym zakresie wzrosły o 120

milionów rubli w stosunku do roku ubiegłego, przez co ilość nieszczęśliwych wypadków znacznie się zmniejszyła.

W zakresie prac kulturalno - oświatowych, związki zawodowe wyasygnowały 1.204 miliony rubli. Ponadto wydatkowane na ten cel 305 milionów

rubli z budżetu Ubezpieczeń Społecznych.

W roku ubiegłym oddano do dyspozycji pracujących 11 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, co poprawiło ich sytuację w porównaniu z 1940 r. trzykrotnie.

Kuźnicow położyli szczególny nacisk na konieczność dalszej poprawy

w warunkach materialnych i mieszkaniowych pracowników fizycznych i umysłowych oraz wyraził przekonanie, że umowy zbiorowe, zawarte w roku 1948 przyczynią się do jeszcze większego rozmachu współzawodnictwa

sojalistycznego i do wykonania planu pięcioletniego w ciągu czterech lat.

Państwowy Instytut Hydrologiczno - Meteorologiczny zakupi

atychmiast termometry do niskich temperatur zakres od + 30° do - 60°C

wzgl. - 70°C; podziatka co 0,2°. Świadectwa prowadzenia pożądana.

Zgłoszenia do Instytutu Warszawa, ul. Oleandrów 6 III piętro, Referat Sprawdzai Przyrządów.

86-K

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

Działania wojenne w Macedonii Dezercja z szeregow armii Sofulisa

RZYM, 11.1. (PAP). — Agencja „E-letteri Ellada” podaje komunikat z przebiegu ostatnich działań wojennych w środkowej Macedonii. Walki w Sulinari zakończyły się zwycięstwem armii demokratycznej przy czym nieprzyjaciół zostawił 29 zabitych i 40 ciężko rannych. Batalion wojska generała Markosa po rozbiciu nieprzyjaciela wkroczył do miejscowości Siderokastro.

Inne jednostki armii demokratycznej wdarły się dwukrotnie do większego miasta macedońskiego Serres. Oddziały rządowe wycofały się do umocnionych koszar. Jednostki atakujące zniszczyły szereg budynków użyteczności publicznej m. in. elektrownię.

PARYŻ, 11.1. (PAP). — Jak podaje z Aten Agencja EAM Presse w tamtejszej prasie ukazały się wiadomości o szeregu wypadkach dezercji oficerów rezerwy powołanych ostatnio do broń. Oficerowie ci, których liczba przekroczyła już 30, przeszli na stronę armii demokratycznej.

Zanotowano również dezercję podoficerów, służących w tzw. Gwardii Narodowej. Wojskowi ci zadają sami sobie rany, celem dostania się do szpitali, aby uniknąć wysłania na front.

MASOWE DEPORTACJE I WYROKI ŚMIERCI

PARYŻ, 11.1. (PAP). — Agencja EAM Presse donosi o dalszych masowych deportacjach na wyspy Morza Egejskiego. W jednej z prowincji Pe-

loponezu aresztowano 650 osób, które zostały deportowane do obozów koncentracyjnych.

Większość zesłanych rekrutuje się spośród dawnych zwolenników politycznych Sofulisa, którzy głosowali na liberałów w wyborach w marcu 1946 r.

PARYŻ, 11.1. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Aten że sąd wojskowy skazał w Salonikach 4 komunistów na karę śmierci. Sąd w Missolungi wydał 26 wyroków śmierci za okazywanie pomocy powstańcom.

KOMITET POMOCY GRECJI W BELGRADZIE

BELGRAD, 11.1. (PAP). — Z inicjatywy związków zawodowych powstał w Belgradzie Komitet Pomocy dla na

rodu greckiego.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA NA TERENACH WYZWOLONYCH

LONDYN, 11.1. (PAP). Rozgłoszenia wolnej Grecji komunikuje, że na terenach wyzwolonych przez armię demokratyczną uruchomiono już szkoły powszechne w każdej wsi. Czynne są również szkoły dla mniejszości tureckiej i macedońskiej. W rejonie Florina wszystkie dzieci szkolne przeszły badanie lekarskie. W Epirusie utworzono dwa licea pedagogiczne, w których studiuje 230 przyszłych nauczycieli. W Macedonii otwarto kolegium dla nauczycieli tureckich. Na terenach wyzwolonych drukuje się już podręczniki szkolne.

fali dochodzącej do 20 m, wszelka akcja ratunkowa była niemożliwa. Marynarze radzieccy z narażeniem życia, mimo wysokiej fali dopłynęli do rozbitego statku, przywołując ze sobą w szalupie pompę o napędzie spalinywym. Dzięki temu, zdołano przez 2 dni utrzymać statek na powierzchni.

W sobotę gdy burza się uspokoiła, przewieziono pasażerów „Dwiny” łodzią na pokład kontrołtorpedowca. Wrak „Dwiny” będzie prawdopodobnie przyholowany do portu we Władywostoku.

W ciągu niedzieli spodziewany jest przyjazd delegacji czeskosłowackiej, węgierskiej i rumuńskiej.

Komitet ekshumacji zwłok poległych w walce o Wybrzeże żołnierzy radzieckich przy współudziale społeczeństwa dokonał już 500 ekshumacji. Wydobyte zwłoki przeniesiono na wielkie cmentarzyska w Nowym Stawie i Pruszczy, które otaczane są stałą opieką społeczeństwa.

Z okazji wydania 500-go biuletynu Robotniczej Agencji Prasowej przesyłamy naszym towarzyszom i kolegom współpracownikom RAP-u serdeczne życzenia dobrej, owocnej pracy dla dobra prasy peperowskiej.

Redakcja GŁOSU WYBRZEŻA

10:6 „Portowiec” — „Gryf”

Odbite w Gdyni towarzyskie spotkanie pięściarskie między miejscowym „Portowcem” a „Gryfem” z Wejherowa, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. U miejscowych wyróżnili się Pek i bracia Reins. Najlekką walką dnia było spotkanie Reinsa II („Portowiec”) z Millerem („Gryf”). Po zaciekłej walce nieznacznie zwycięstwo uzyskał zawodnik „Portowca”. Mistrz Wybrzeża w wadze półciężkiej Bork z „Gryfu” mimo, że walkę swoją wygrał, wypadł dość słabo. W ringu sędziował dobrze ob. Snowacki.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wrszcz, Kossaka 7 m. 4,

pierwsze piętro, w godzinach 10 - 20. Tel. 419-01.

W najbliższych dniach odbędzie się na terenie Wybrzeża wielka rewia

młodych talentów pięściarskich: „I krok bokserki”.

Komunikujemy, że zgłoszenia do „I kroku” przyjmowane będą tylko do 14

stycznia, to jest do środy włącznie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Niemiecka maczuga w rękach amerykańskich imperialistów

Postanowienia generalów Clay'a i Robertsona, wprowadzające tzw. reformę administracyjną Bizonii, szeroko komentowane przez cały świat, są w istocie nową próbą utworzenia odrębnego rządu dla Niemiec zachodnich i dalszym krokiem na drodze do utrwalenia i pogłębienia podziału Niemiec. Nie ma nawet potrzeby bliżej uzasadniać tej oczywistej prawdy. Niemniej, dla ratowania pozorów, zarządzenia anglo - amerykańskie zostały zaopatrzone w kilka mglistych frazesów i nieistotnych zastrzeżeń w celu złagodzenia wstrząsu.

Ratowanie pozorów? Łagodzenie wstrząsu? Czy nie wywołuje to zdumienia i wściekłości, którzy pamiętają czynną bezceremonialność i brutalność szeregu ostatnich posunięć politycznych imperializmu amerykańskiego? Tak jest. Tym razem jednak od jawnego i oficjalnego postawienia ostatniej kropki nad „i” powstrzymuje rzucająca się w oczy absurdalność anglo - amerykańskiego „rozwiązania” kwestii niemieckiej.

Absurdalność z każdego punktu widzenia. Również z punktu widzenia długofalowych interesów mocarstw anglosaskich.

„PAŃSTWO” 3 ABSURDÓW

Tworzenie odrębnego państwa zachodnio - niemieckiego, to jawny absurd ekonomiczny, gdyż odcina obszar wielkoprzemysłowy od naturalnego zaplecza rolniczego, skazuje na wieczną niesamowystarczalność i wielokrotną wrażliwość na wszelkie, najlżejszy choćby, wstrząs kryzysowy. Jest to również absurd polityczny. Polityka Anglosasów, nie tylko nie może liczyć na poparcie mas narodu niemieckiego, ale wywołuje otwartą niechęć, przerażającą się w opór, który wcześniej czy później musi znaleźć swój wyraz na pewno raczej niepożądany i nieprzyjemny dla inicjatorów podziału Niemiec.

Na marginesie

Dywersonia drugiego rządu

Gdy nie tak dawno jeszcze p. Mikołajczyk zbiegł z Polski, pozostawiając w nieutulonym żalu w łonach mu entuzjastów, byli i tacy wśród nich, którzy doszukiwali się „dobrych stron” tej zagranicznej wycieczki. Szepłano sobie na ucho dla pocieszenia, że jednak „coś w tym musi być”, że widocznie Londyn i Waszyngton, powierzą mu jakąś nową ważną misję do spełnienia, bo w kraju i tak niewiele mógł dokonać. Marzenia sięgały bardzo daleko...

Obiekt zainteresowań i wdychań tych panów przesunął się zaskakująco poza nasze granice. Ulokowali tam wszystkie swoje nadzieje, uświadamiając sobie dobrze, że w samej Polsce reakcja na własne, topniejące sily li, żyć nie może.

Należy przypisać, że w pewnej mierze była to uzasadniona rezygnacja z nadziei. Istotnie ucieczka Mikołajczyka była symbolicznym zadokumentowaniem i ostatecznym finałem łańcucha klęsk, jakie poniósł po przyjeździe z Londynu. Była świadectwem, że wszelkie próby obalenia władzy ludowej skazane są na fiasko.

Czy uzasadnione okazały się jednak nowe nadzieje pewnej części reakcji, związane z ucieczką Mikołajczyka i rolą, jaką zaczął on grać na emigracji?

Byłoby przesadą twierdzić, że anglosaskie koła reakcyjne zresztą już całkowicie z p. Mikołajczyka i że nie mają zamiaru dalej się nim posługiwać. Gdy przyjechał do Londynu przyjęło go nawet dość ciepło, ukazało się parę jego fotografii na pierwszych stronach gazet, było parę śniadań i obiadów, z odpowiednimi przemówieniami. Propaganda imperialistów nie o mieszkala i nie omieszkala w przyszłości skorzystać z tego czynnego oszczerczego wystąpienia

Z drugiej strony utworzenie państwa zachodnio - niemieckiego stwarza również niewątpliwie w dalszej perspektywie dodatkowe trudności dla jego twórców — amerykańskich monopolów kapitalistycznych. Powstaje bowiem państwo o wielkiej procentowej przewadze proletariatu wielkoprzemysłowego, co niezależnie od aktualnego położenia i aktualnej mentalności większości Niemców, musi doprowadzić i już doprowadza do zaostreżenia walki klasowej, do rosnących, coraz groźniejszych i coraz burzliwszych napięć i konfliktów społecznych.

Wreszcie trzeci absurd. Jak wykazało doświadczenie niedawne, nie miecki imperializm ma różne linie ataku. Hodowanie i wzmacnianie nowego wydania starego ekspansjonizmu może się jeszcze obrócić przeciwko dzisiejszym twórcom zachodnio - niemieckiego rządu — tak jak finansowanie Hitlera przez kapitał anglosaski w okresie międzywojennym doprowadziło do zrównania z ziemią Coventry i blitzów nad Londynem.

Trzeba sobie bowiem jasno zdać sprawę, że koncepcja generalów Clay'a i Robertsona oznacza w istocie wzmocnienie najbardziej reakcyjnych, najbardziej agresywnych, najbardziej na nową wojnę liczących elementów junkierskich i wielokapitalistycznych Niemiec. To bezpośrednia pomoc dla Kruppów i akcja nariuszy IG Farben, których odpowiedzialność za ostatnią wojnę nawet amerykańskie trybunały zmuszone były uznać.

Co pcha anglo - amerykańskich imperialistów w kierunku realizowania takiej absurdalnej polityki? To samo, co każe im popierać i finansować faszystowsko - monarchistyczną klikę Solfusila w Grecji, co każe im pomagać i podtrzymywać reżim Franco w Hiszpanii, co każe im topić miliardy dolarów w dziu-

rawym worku skorumpowanych i zgniłych Chin Czang-Kai-Szeka.

Jest jasne, że idzie tu o zamiar sprowokowania i wywołania nowego kataklizmu wojennego, o przygotowanie baz wyjściowych dla agresji przeciw Związkowi Radzieckiemu i państwu ludowej demokracji.

POLITYKA CIĘŻKIEJ MACZUGI

Oczywiście, wielcy kapitaliści amerykańscy zamierzają „przy okazji” obłowić się doraźnie drogą przywłaszczenia kluczowych pozycji przemysłu zachodnio - niemieckiego i kolonialnej, czy półkolonialnej eksploatacji tego obszaru. Ale na pierwszym miejscu i przede wszystkim idzie o to, aby stworzyć sobie bazę strategiczną oraz obfite źródło rezerw materialnych i ludzkich dla przyszłej agresji. W tym celu organizowane jest państwo zachodnio - niemieckie, wbrew historii i wbrew zdrowemu rozsądkowi.

Amerikanie dla określenia brutalnej i cynicznej polityki swoich imperialistów używają zwrotu „polityka grubej pałki” (big stick policy). Jest to trafne określenie, ale w odniesieniu do „niemieckiej” polityki Anglosasów już niewystarczające. Państwo zachodnio - niemieckie odegrać ma w planach imperialistów rolę już nie grubej pałki, ale ciężkiej, bojowej maczugi, przy pomocy której ulec ma zmiążdzeniu

front obronny narodów demokratycznych i pokojowych.

Zachodnio - niemiecka maczuga w ręku imperialistów i podżegaczy wojennych jest poważnym niebezpieczeństwem dla światowego pokoju. Ale między zamierzeniami imperialistów a ich realnymi możliwościami istnieje ogromny dystans.

Uruchomienie taranu niemieckiego wymaga niezbędnej swobody ruchów. Tej swobody ruchów nie mają dziś imperialiści. Nie mają jej nie będą mieli wewnątrz Niemiec z powodów, o których była mowa wyżej. Nie mają jej również u siebie, w swoich własnych krajach, wskutek sprzeczności rozdzierających ich organizm gospodarczy i polityczny, wskutek rosnącej nieufności, niechęci i oporu milionowych rzesz ludzi pracy w Ameryce i w Anglii.

Ale przede wszystkim imperialiści nie mają swobody ruchów w światowym układzie stosunków między narodowych, dzięki istnieniu zwanego frontu obrońców pokoju, frontu państw ludowych i demokratycznych z wielką światową potęgą — Związkiem Radzieckim na czele. W ostatecznym rachunku przewaga jest po stronie obrońców pokoju i ta przewaga stanowi rękojmię naszej wiary w pokój. Wiary, która sprawia, że w walce z niebezpieczeństwem wojny czujemy się silni, spokojni i pewni.

S. Dobrowolski

LIST Z MOSKWY

Po zniesieniu kartek żywnościowych

W radzieckim filmie „Była sobie dziewczynka”, jest jeden bardzo charakterystyczny dla „wojennego” życia i dla „wojennej” psychiki ludności Związku Radzieckiego moment. Małej dziewczynce, bohaterce filmu, wydało się, że zgubiła kartki na chleb. Chwila przerażenia, nerwowe szukanie po kieszeniach i... westchnięcie pełne ulgi i radości — „są”.

Przez cały okres wojny i pierwsze lata powojenne, do grudnia ub. r., żywność w ZSRR była wydawana ściśle według przyjętego rozdzielnika — na kartki. Nabycie czegośkolwiek poza przyznanym kontyngentem było prawie niemożliwe.

Były okresy, gdy otrzymywało się bardzo mało — były okresy, gdy „było lepiej” — niemniej jednak ograniczenia trwały przez cały czas. I przez

cały czas wojny Związek Radziecki, który bodaj największy jej ciężar niósł na swoich barkach, „zaciskał pas”. Zaciskał pasą pęty, póki w okresie powojennym nie wyprodukował tyle artykułów spożywczych i przemysłowych, by nasycić nimi w pełni rynek.

Zniesienie systemu kartkowego nastąpiło od razu i na wszystkich odcinkach.

Niezliczone sklepy „magazyny” Moskwy zapełniły się towarami po cenach ściśle przez Ministerstwo Handlu określonych. Ludzie odetchnęli — kupują. Mogą kupować tyle, ile zapagną. Kupują kalosze, tekstylia, żywność. Kupują tyle, ile im potrzeba — nie mniej i nie więcej. Bo po co, skoro jutro i pojutrze i za miesiąc będą mogli znowu przyjść do tego sa-

meo lub innego sklepu i wybrać sobie wszystko według upodobania i potrzeby.

Opracowana i przygotowana przez Radę Ministrów ZSRR zmiana systemu kartkowego głośnym echem rozszła się po całym kraju.

Naród, który przez szereg lat ograniczał się i pracował dla zwycięstwa, dla odbudowy gospodarki, dla lepszego, jaśniejszego jutra — teraz świętuje. Świętuje w pełnej świadomości, że to gwałtowne polepszenie warunków jest dziełem jego rąk własnych, jego mózgów, jego hartu, który nie załamał się w momentach najcięższych.

Ale najciekawsza, najlepiej może charakteryzująca psychikę radzieckiego obywatela, jest reakcja na tę reformę. We wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach odbyły się wiece. Oddają głos moskiewskim robotnikom:

Pikolkina — robotnica Krasnochołmskiego Kombinatu mówi:

„Po zniesieniu systemu kartkowego robotnik będzie mógł za swe zarobki nabyć znacznie więcej produktów, niż dawniej. My, włókniarze, winniśmy o tym pamiętać. Obowiązkiem naszym jest zwiększyć produkcję tkanin.”

A Seleznow, inż. piekarni nr 4, oświadcza:

„Wolny handel chlebem stawia przed nami nowe zadania. Będziemy pracować tak, by zadość uczynić wymaganiom radzieckiego odbiorcy.”

Wypowiedzi te można mnożyć w nieskończoność. Pełno ich znajdujemy w całej prasie moskiewskiej. — Świadczą one o głębokim społecznym nastroju narodu radzieckiego. Ci ludzie cieszą się nie tylko z poprawy warunków, nie tylko ze znacznego podniesienia stopy życiowej, lecz — i to przede wszystkim — z kolejno odniesionego zwycięstwa.

„Jest dobrze, a musi być jeszcze lepiej”. Stąd te powtarzające się na wszystkich stronicach Prawdy, Izwestii czy Trudu zobowiązania i obietnice podwyższenia produkcji.

Ten zapał, z jakim społeczeństwo radzieckie przyjęło nową reformę, świadczy o głębokim zrozumieniu własnej wartości i własnych możliwości. Napisałam „społeczeństwo przyjęło reformę”, nie jest to jednak wyrażenie ściśle. To społeczeństwo reformę nie tylko przyjęło, ale ją stworzyło i tworzy dalej, jak tworzy całe swoje życie.

Barbara Stanecka

Stulecie „Wiosny Ludów”

Program obchodów

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, dyr. Zygmunt Młynarski — sekretarz Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów”, podał szczegóły prac Komitetu.

Pierwsze zebranie tego Komitetu odbyło się we wrześniu ub. r. z udziałem licznych przedstawicieli sfer politycznych, naukowych i kulturalnych, a także i organizacji zawodowych. Obszerny referat wygłosił do zebranych minister STEFAN JĘDRYCHOWSKI, wskazując zwłaszcza aktualny wydźwięk nadchodzącej rocznicy. „Fakt, że niedawno toczyliśmy śmiertelną walkę o wolność narodu przeciw niemieckiej agresji — powiedział ob. Jędrzychowski — czyni nam szczególnie bliskim rok 1848, walkę ludów o wolność, o wyzwolenie narodowe i społeczne”. W referacie swym, mówca dał przegląd prądów, nurtujących wówczas społeczeństwa Europy, ze szczególnym uwzględnieniem występujących analogii z czasami obecnymi.

Ukonstytuowało się na tym zebraniu Prezydium Komitetu, do którego weszło trzynaście osób ze świata nauki, kultury i polityki, pod przewodnictwem profesora Uniwersytetu Łódzkiego NATALII GĄSIOROWSKIEJ, której następcą został wice-minister HENRYK JABŁOŃSKI. Nad pracami Komitetu, który rozbudował już swą organizację również i na szczeblu wojewódzkim, protektorat honorowy objął PREZYDENT R. P.

Prezydium Komitetu dzieli się na sześć sekcji. Sekcja organizacyjna, na której czele stanął płk WĄGROWSKI, wzięła na siebie współ-

pracę ze stronnictwami politycznymi i organizacjami celem należytego uczczenia rocznicy w terenie. Sekcja naukowo - wydawnicza, koordynuje wydawnictwa o charakterze naukowym, o tematyce związanej z rokiem 1848. Między innymi tego rodzaju publikacjami, przewiduje się pięciotomowe dzieło specjalne, na kładem Państwowego Instytutu Wydawniczego, ood redakcją Natalii Gąsiorowskiej. Pracami tej sekcji kieruje dyr. PŁOSKI.

Sekcja popularyzacyjna, przystąpiła pod przewodnictwem piosł AR-CZYŃSKIEGO do koordynacji prac, związanych z obchodem na terenie prasy, radia, filmu i teatru. Przewiduje się nakręcenie filmu długometrażowego osnutego na tle wypadków roku 1848, który w akcji swej będzie wybiegał poza granice Polski. W marcu br. ukażą się, staraniem tejże sekcji, dwie popularne broszury o wielkim nakładzie, z których jedna przeznaczona jest dla szerokiego ogółu czytelników, zaś druga — dla młodzieży. Polskie Radio opracowało już plan audycji, upamiętniających tę rocznicę. Komitet nadeśle do prasy materiały historyczne z tego okresu.

Sekcja oświatowa, której działalność kieruje dyrektor OZGA, szerzyć będzie świadomości doniosłości rocznicy między młodzieżą szkolną na wszystkich szczeblach nauczania. Sekcja kontaktów z zagranicą, na którą już łączność z podobnymi Komitetami w Czechosłowacji, Rumunii i na Węgrzech, zaś obecnie stara się o współpracę Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów” we Francji. Przewodniczy jej redaktor DŁUSKI.

Sekcja obchodów masowych, kierowana przez redaktora Butłowa, przygotowała już program imprez w skali ogólnopolskiej, niezależnie od uroczystości, mających upamiętnić niektóre tylko wydarzenia roku 1848, a które odbędą się w miejscach historycznych wydarzeń w skali lokalnej.

Kalendarz imprez przewiduje rozpoczęcie obchodów ogólnopolskich od Wieliczki, gdzie DNIA 22 LUTEGO 1848 R. uformował się z górników, zatrudnionych w tych szalnach, pierwszy oddział robotniczy pod dowództwem Edwarda Debowskiego.

Również dnia 22 lutego, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Francuskiej organizuje szereg akademii związanych z rocznicą wybuchu rewolucji francuskiej. Projektuje się że weźmie w nich udział kilku przedstawicieli francuskiej lewicy społecznej.

Punktem kulminacyjnym obchodów będzie uroczystość upamiętniająca bitwę pod Miłosławiem w woj. poznańskim, stoczoną dnia 30.4. 1848 r. Na pobojuwisku zbiorą się przybyłe z całej Polski delegacje robotnicze i chłopskie.

15 maja 1848 r. proletariats paryski manifestował domagając się niepodległości dla Polski. W sto lat potem, społeczeństwo polskie zorganizuje szereg imprez, w których zamierzono za przemówienia naszych francuskich przyjaciół.

23 czerwca, w stulecie rewolucji proletariackiej w Paryżu PPR i PPS zwołują wiece w ośrodkach przemysłowych — również z zamierzonym udziałem mówców francuskich.

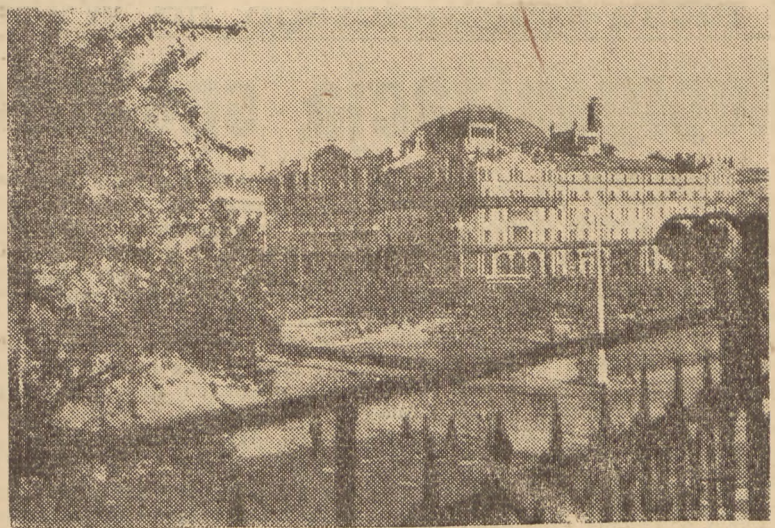
We wrześniu historycy polscy będą zajmować się problematyką „Wiosny Ludów” na specjalnym Kongresie we Wrocławiu.

30 października, w rocznicę obroty Wiednia przez generała Bema, przy mauzoleum tego bohatera w Tarnowie, odbędą się uroczystości masowe z udziałem delegacji Wojska Polskiego, chłopów i robotników.

Ponieważ w roku bież. mija 150 lat od urodzin Adama Mickiewicza więc w grudniu Polska obchodzić będzie „TYDZIEŃ MICKIEWICZOWSKI”. 24 grudnia projektuje się w stolicy odsłonięcie odrestaurowanego, staraniem Komitetu, pomnika Wieszczu.

„Wiosna Ludów” poświęcona też będzie będzie stała wystawa w Warszawie, oraz podobna — objazdowa.

Rok bieżący przyniesie też szereg obchodów urządzanych przez PPR i PPS dla upamiętnienia stulecia wydania „Manifestu Komunistycznego” przez Marksa i Engelsa.



Moskwa — Hotel „Metropol”

Kolejarze Śląska przystąpili do współzawodnicwa

W Katowicach odbyła się pierwsza narada okręgowa aktywności związkowej ZZZ, na której omówiono formy współzawodnicwa pracy na Polskich Kolejach Państwowych.

W naradzie tej wzięli udział: członek zarządu kół ZZZ, dyr. DOKP Katowice — Oleński, wicedyrektor tow. Janowski, kierownicy biur służby dyrekcyjnej, naczelnicy, zawiadowcy oddziałów oraz przedstawiciele sekcji fachowych.

Referat o formach współzawodnicwa pracy w kolejnictwie wygłosił przedstawiciel prezydium Zarządu Głównego ZZZ tow. Stachacz. Dalsze referaty wygłosili: dyr. Oleński, prezes Zarządu Głównego ZZZ tow. Janusz oraz kierownik Wydziału Pracy i Placy tow. Rybak.

Po referatach, w ożywionej dyskusji, zabrano głos kilkunastu mów-

ców. Przedstawiciel parowozowni w Tarnowskich Górach wezwał do współzawodnicwa parowozowni w Katowicach. Niemal równocześnie padło drugie wezwanie: przedstawiciel parowozowni w Strzemieszyczach wezwał do współzawodnicwa parowozowni w Łazach.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, w której zebrani stwierdzają, iż „podniesienie stopy życiowej kolejarza, może nastąpić tylko na drodze zwiększenia wydajności pracy i obniżenia kosztów eksploatacji oraz remontu taboru”.

Narada aktywności katowickiej wzywa wszystkie zarządy kół ZZZ i sekcje fachowe by na czoło swych zagadnień wysunęły sprawę współzawodnicwa pod hasłem:

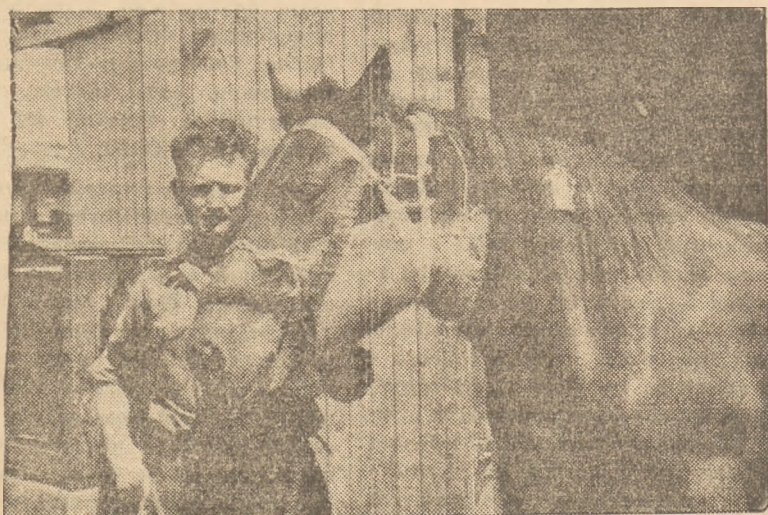
„Przez współzawodnicwo pracy do poprawy bytu i odbudowy Polskich Kolei Państwowych”

AWU.

Gdy zwierzęta chorują W Państwowym Szpitalu dla Zwierząt w Gdańsku

Rozładunek statków z końmi i bydłem, które w olbrzymiej ilości przybywają do naszych portów, wymaga wiele specjalnych urządzeń prze-

stwierdzały to specjalne komisje urzędujące w portach, które przeprowadzają selekcję zwierząt przy rozładunkach statków.



Lecznica na Zaspie — koń chory na anginę.

dunkowych, wykwalifikowanych ludzi, a przede wszystkim warunków do leczenia zwierząt. Po wyjściu z luku zapadają one na różne choroby i wymagają troskliwej opieki.

Okazuje się, że w powiedzeniu o tzw. „końskim zdrowiu” jest wiele przesady. Koń jest zwierzęciem, które w nieodpowiednich warunkach bardzo łatwo zapada na najrozmaitsze choroby. Długotrwała podróż statkiem i przebywanie w dusznym luku bywa powodem różnorodnych chorób transportowych, wśród których przeważa schorzenie płuc, zabójcze dla wielu organizmów zwierzęcych.

W TROSCIE O ZDROWIE ZWIERZĄT

Te właśnie, często spotykane u przewoźnych zwierząt, choroby, były powodem rozbudowy Państwowego Szpitala dla zwierząt w Gdańsku. Utrzymywał on 3 lecznice, z czego 2 w Gdańsku na Zaspie i przy Rzeźni Miejskiej i jedną w Gdyni. Stale rozbudowywane i udoskonalane stajnie umożliwiały leczenie około 20 tysięcy koni z dostaw UNRRA. Wyleczenie tych zwierząt przy pomocy personelu nie zawsze dostatecznie wykwalifikowanego, wymagało wielkiej pra-

cy, tym bardziej, że należało równo cześnie stwarzać warunki, sprzyjające leczeniu. Odnosiło się to w pierwszym rzędzie do lecznicy na Zaspie, której stajnie, położone na podmokłym terenie, toęły początkowo w błocie.

W czerwcu ub. r. dostawy zwierząt w ramach pomocy UNRRA zostały zakończone. Rozpoczął się import koni i krów, zakupionych, na podstawie umów handlowych, w państwach skandynawskich. Z 70 tysięcy zakupionych dotychczas zwierząt, około 4.000 koni i 700 krów odwiedziło lecznicę szpitalną. Ilość zachorzeń jest obecnie znacznie mniejsza. Wpływa na to skrócenie rejsów i zastosowanie na statkach dobrej wentylacji, tak, iż zwierzęta przebywają niemal w normalnej temperaturze.

KOŃSKA KURACJA

Zajrzyjmy do lecznicy. Przy Rzeźni Miejskiej w Gdańsku istnieje specjalne pomieszczenie, gdzie chore zwierzęta przechodzą dłuższą lub krótszą kurację. Znajduje się tu obecnie 167 koni, chorych przeważnie na zapalenie płuc. Poza tym w leczni znajduje się jedna krowa.

— Z tymi pasażerkami mamy zawsze najwięcej kłopotu — mówi kierownik lecznicy dr Miedzyborski. — Są delikatne i wymagające.

W stajniach, pomiędzy stekającymi i kaszlącymi czworonożnymi pacjentami, cicho krąży sanitariusz, mierzą temperaturę i stosując różne zabiegi. Lekarze, badają tętno serca i całokształt stanu zdrowia poszczególnych zwierząt.

— Z tego, mam wrażenie, nie wiele już będzie pociechy — mówi lekarz. — Tętno 92 na minutę.

Rzeczywiście, zwierzę oddycha ciężko, ma szkliste oczy i stania się na nogach. Zrobiono wszystko, co można.

OPIEKA NAD STAJNIĄ

Pracownicy „Społem” dbają o czyistość stajni i dostarczają paszy. Ob. Wrzasek jest jednym z najpilniejszych pracowników. Wie o tym dobrze, że każde najmniejsze niedbalstwo może spowodować cierpienie, a nawet śmierć konia. Inaczej jest w lecznicy na Zaspie. W czasie świąt

Bożego Narodzenia wielu pracowników źle wywiązało się ze swych obowiązków. Nie przychodzili oni do pracy przez cały dzień, a nawet wykradali owies chorym koniom.

Jeden z pacjentów jest zawieszony w powietrzu. Pod brzuchem przeciągnięto mu szerokie pasy. Jak się okazuje, pozycja ta może przywrócić mu zdrowie.

BUDOWA NOWEGO SZPITALA

W czasie tej olbrzymiej pracy, jaką wykonał Państwowy Szpital dla zwierząt, znalazł się jeszcze czas na budowę szpitala w Gdańsku przy ul. Kartuskiej. Będzie on spełniał nie tylko rolę dużej lecznicy portowej w okresie wzmogionych dostaw z zagranicy, ale zajmie się również obsługą rolnictwa województwa gdańskiego. W 3 stajniach, wybudowanych według ostatnich zasad higieny, znajdzie pomieszczenie 300 pacjentów. W niewielkim budynku, położonym w pobliżu, będzie się mieściła sala operacyjna.

W odbudowanym już budynku administracyjnym znajdować się będzie apteka szpitalna, wyposażona w najlepsze leki. Wytwórnia tych lekarstw znajdzie pomieszczenie na drugim piętrze budynku. Produkcją lekarstw będzie się zajmowała Spółdzielnia Pracy „Serobion”. W dużej sali wykładowej, która zarazem będzie stanowiła świetlicę pracowników, organizowane będą kursy dla lekarzy weterynarii z terenu województwa gdańskiego, sanitariuszy i personelu pomocniczego, dla лаборantek itp. Organizowane będą również kursy dla specjalistów podkowaczy.

PUNKTY AMBULATORYJNE DLA ROLNICTWA

Najnowocześniejszy ten szpital wyposażony zostanie w doskonały sprzęt lekarski, aparaty rentgenowskie i lampy kwarcowe, zakupione zagranicą. Szpital będzie prowadził punkty ambulatoryjne dla rolnictwa na Żuławach i na Oruni.

Koszt budowy wyniósł 12 milionów zł. Uroczyste otwarcie szpitala odbędzie się na początku 1948 roku.



Wykańczanie głównego budynku Szpitala Zwierzęcego w Gdańsku — Siedlisch.

Z ruchu spółdzielczego na Wybrzeżu

Reorganizacja spółdzielni na wsi

W ramach reorganizacji spółdzielczości na terenie woj. gdańskiego, odbywa się łączenie spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z rolniczo-handlowymi.

Nadmorska spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Pucku jednoczy się ze spółdzielnią Rolniczo-Handlową. Walne zebranie w tej sprawie przewidziane jest na 1 lutego br.

Ponadto nadmorska spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej przejmie spółdzielnię spożywców „Kaszubianka” w Polcynie i spółdzielnię „Gryf” w Starzyńcu.

Akcja połączenia spółdzielni na terenach powiatu morskiego i lebońskiego zostanie zakończona do 1 marca br.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRZYSTĘPUJE DO ODBUDOWY WSI

W Nowym Dworze powiatu gdańskiego, zorganizowano spółdzielnię budownictwa wiejskiego, które zrzesza rzemieślników branży budowlanej i pokrewnych. Spółdzielnia przejmie wykonywanie robót budowlanych przy wielu większych obiektach oraz przy odbudowie gospodarstw rolnych. Powstanie tej placówki i jej aktywna praca będzie miała poważne znaczenie dla powiatu gdańskiego i rolników, którzy będą mogli korzystać z jej pomocy przy odbudowie swych zagrod. Na czele zarządu spółdzielni stanął majster budowlany Roman Olszewski.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ZAMYKA ROK 1947

W dniach 8 i 10 stycznia br. w ośrodku szkoleniowym Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP. okręgu gdańskiego w Sopocie odbyła się konferencja księgowych spółdzielni spożywców 2 stopnia.

W konferencji wzięło udział 42 księgowych spółdzielni spożywców z terenu całego województwa. Celem

konferencji było zapoznanie uczestników z nowymi zarządzeniami związanymi bilansowaniem i księgowaniem oraz jednolitym planem kont i formą zamknięcia roku obrachunkowego. Księgowi otrzymali również wytyczne na rok 1948.

W Wejherowie i Kościerzynie odbyły się podobne konferencje księgowych gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z terenu powiatów: Lebońsk, Wejherowo, Kartuski, Kościerzyna i Starogard.

110 MILIONÓW OBRÓTU MIAŁA SPÓŁDZIELNIA ROLNICO- HANDLOWA W TCZEWIE

Na ostatnim walnym zebraniu spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Tczewie omówiony został całokształt gospodarki spółdzielni w roku ubiegłym.

Placówka ta liczy obecnie 780

UROCZYSTOŚĆ TYSIĄCA DZIECI PRACOWNIKÓW MZK

W dniu 6 bm. w nowo otwartej świetlicy pracowników MZKGG we Wrzeszczu odbyła się uroczystość, w której wzięło udział około tysiąca dzieci. Zostały one obdarowane przez Św. Mikołaja łakociami, na zakup których dyrekcja wyasygnowała 90 tysięcy zł. a Związek Zawodowy 45 tysięcy zł. Zespół świetlicy dzieci pod kierunkiem ob. Zienkiewiczowej wystąpił z szeregiem recytacji, tańców i inscenizacji.

DNI PRZYJĘĆ U WICEPREZIDENTA M. GDAŃSKA
Pierwszy wice-prezydent m. Gdańska ob. Jerzy Tredziakowski przyjmie interesantów w piątki od godz. 10-ej do 1-ej.

Uwaga Peperowcy Gdyni

W dalszym ciągu kursu wieczorowego prowadzone będą następujące wykłady: 12 stycznia godz. 17-18 „Jedność klasy robotniczej”, 16-go stycznia godz. 17 — „Siły wojny i pokoju”, 19 stycznia godz. 17-18 „Sojusz robotniczo — chłopski”, 23 stycznia godz. 17 — „ZSRR — nasz sąsiad i sojusznik”, 26 stycznia godz. 17 — „Przemiany w międzynarodowym ruchu robotniczym”, 30 stycznia godz. 17 — „PPR — Partia nowego typu”.

Towarzysze biorący udział w kursach wieczorowych proszeni są o systematyczne uczęszczanie. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają świadectwa. (a)

Kurs pogotowia sanitarnego w Gdyni

Kurs dla siostr pogotowia sanitarnego organizowany przez okręg gdański PCK zostanie otwarty dnia 19 stycznia 1948 roku o godz. 9, w oddziale PCK w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 120. Kurs będzie trwał 6 miesięcy i obejmie część teoretyczną i praktyczną. Na kurs przyjmowane będą kandydatki w wieku od lat 18 do 35.

Wykształcenie: minimum szkoła po wszechna (pierwszeństwo mają kandydatki z wykształceniem gimnazjalnym).

Podania składać należy do dnia 10 stycznia 1948 roku, do oddziału PCK w Gdyni, ul. Świętojańska 120. Do podania należy załączyć własnoręcznie napisany życiorys, świadectwa szkolne, dowód obywatelstwa polskiego, oraz referencje dwóch osób wiarogodnych.

Kursistki zamieszkujące w miejscowości z internatu (mieszkanie i utrzymanie) nie płać 3.000 zł miesięcznie.

Pierwszeństwo przyjęcia na kurs mają członkinie PCK oraz osoby, które podczas wojny dobrowolnie pracowały przy opiece nad rannymi i chorymi.

ZMIANA RUCHU POCIAGÓW
Przewidywany do uruchomienia z dniem 8 stycznia br. pociąg pośpieszny Nr 601 — 602 relacji Warszawa — Dziadkowo — Malbork — Gdynia został wstrzymany do odwołania. Do czasu uruchomienia nowej trasy jest nadal aktualny pociąg Nr 404 — 405 Warszawa — Kutno — Bydgoszcz — Gdynia, który kursuje według normalnego rozkładu. (K)

DAR NA RTPD
Komitet Powiatowy PPR w Elblągu zamiast życzeń noworocznych wpłacił na RTPD sumę 500 zł. Ob. Woliński z Malborka wpłacił na ten sam cel 300 zł.

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY
Koło terenowe Wschód przy Komitecie Miejskim PPR w Elblągu wpłaciło na odbudowę stolicy 1.200 zł.

ODPRAWA AKTYWU PPR POWIATU MORSKIEGO

W lokalu Komitetu Powiatowego PPR w Wejherowie odbyła się ostatnia odprawa aktywów wiejskiego, w której wzięło udział 70 aktywistów ze wszystkich gromad. Sprawy organizacyjne omówił pierwszy sekretarz komitetu tow. Bigus. Starosta tow. Odorowski zanalizował sprawy administracyjne powiatu. Aktualne zagadnienia z działalności Związku Samopomocy Chłopskiej poruszył prezes Samopomocy Chłopskiej tow. Miłogrodzki. Na zakończenie prezes zarządu spółdzielni Samopomocy Chłopskiej tow. Sadowski omówił działalność i zadania spółdzielczości wiejskiej. (k)

DARY DLA ŚWIETLICY W P. SIEROT

W dn. 6 bm. koło Związku B. Więzi Politycznych we Wrzeszczu urządziło gwiazdkę dla sierot po poległych w obozach koncentracyjnych. W uroczystości tej wzięło udział około 40 żołnierzy z garnizonu gdańskiego. Prezes koła ob. Szponder wręczył podarunki około 300 dzieciom oraz sprzęt świetlicowy żołnierzom. W imieniu wojska prezenty przyjął por. Konieczny. (m)

Nowiny rybackie

NOWE UMOWY Z RYBAKAMI
W Generalnym Inspektoracie Rybołówstwa Morskiego odbyła się konferencja w sprawie ustalenia nowych warunków odbioru ryb morskich od rybaków i nowych umów między przedsiębiorstwami a rybakami. Ostateczne teksty nowych umów są w opracowaniu.

„MORSKA CENTRALA HANDLOWA”

Morski Instytut Rybacki i Bank Rybaków Morskich utworzyły nowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Morska Centrala Handlowa” z siedzibą w Gdyni. Przedmiotem działalności nowego przedsiębiorstwa jest zaopatrywanie rybołówstwa morskiego, we wszelkiego rodzaju sprzęt, tabor pływający oraz inne artykuły potrzebne w tej dziedzinie pracy morskiej.

OCHRONA RYBAKÓW PRZED ZŁODZIEJAMI

Kapitanat portu Jastarnia — Hel wydał zarządzenie, zabraniające wstępu na molo w godzinach odbioru ryb z kutrów osobom nie uprawiającym zawodu rybackiego. Zarządzenie to spowodowane zostało kradzieżami ryb w porcie w czasie ich wyładunku.

„naszych portów”

RUCH W PORTACH
Dnia 11 stycznia do portu gdańskiego weszły 4 statki, z których 3 przybyły po węgiel, a jeden przwiózł ładunek szwedzkiej rudy. Na redzie znajdował się jeden statek. Do portu gdańskiego w tym dniu do godziny popołudniowej nie wszedł ani jeden statek.

Dnia 10 stycznia do portu gdańskiego weszły 4 statki, z których 3 przybyły po węgiel, a jeden przwiózł ładunek szwedzkiej rudy. Na redzie znajdował się jeden statek. Do portu gdańskiego w tym dniu do godziny popołudniowej nie wszedł ani jeden statek.

Dnia 11 bm. wyszedł z Gdyni pusty amerykański statek „Tomas Leder”.

PRAWIE WSZYSTKIE STATKI NA WEJŚCIU BYŁY PUSTE

Dnia 9 stycznia do portów w Gdyni i Gdańsku weszło ogółem 9 statków. W tym do Gdańska 6, a do Gdyni 3. Statek Szwedzki „Kiel” klarywan przez firmę „Polshipping” przwiózł 1890 ton rudy. Statki: fiński „Pelsamo”, duński „Juliana”, szwedzkie „Omberg” i „Onnund” weszły do portu gdańskiego puste. Do portu gdańskiego weszły 3 statki, z których tylko prom „Drotning Victoria” przwiózł ładunek drobnicy i 23 pasażerów, pozostałe 2 statki szwedzkie „Helferd” i radziecki „Aretusa” przwiózły również puste.

RUDA DLA CZECHOSŁOWACJI

Szwedzki statek „Karin” klarywany przez firmę „Polshyp” wyładuje w Gdańsku 2.280 ton rudy przeznaczonej dla Czechosłowacji.

MAKULATURA Z FINLANDII

Statek fiński „Mira” przwiózł do portu gdańskiego z Helsinków 160 ton drobnicy składającej się z dyktu, makulatury i tekstury. Klaryuje firma „Baltica”.

Walka z analfabetyzmem w województwie gdańskim

Akcję szkoleniową przeprowadzi OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Gdańsku podjęła inicjatywę zwalczania analfabetyzmu wśród robotników. W dniu 9 stycznia odbyła się w tej sprawie konferencja między przedstawicielami OKZZ, TUR, kuratorium okręgu szkolnego i inspektorów szkolnych. Miała ona na celu ustalenie planu działania.

Całą akcję szkoleniową prowadzi OKZZ, na której spoczywa, najpoważ-

niejsze niemal zadanie, dokonania spisu analfabetów.

Rejestracja ta napotyka dotychczas na cały szereg trudności wynikających z fałszywego wstydu nieumiejących czytać i pisać.

W dalszej akcji instytucje wyznaczają kandydatów na nauczycieli oraz dostarczają potrzebnych podręczników i funduszy. Kuratorium przygotowuje i przeprowadzi specjalny kurs dla instruktorów walki z analfabetyzmem, którzy z kolei przeszkolą nauczycieli. Jest to podstawowym warunkiem powodzenia akcji, ze względu na potrzebę specjalnych metod pracy, w normalnych warunkach nauka nie jest możliwa.

Nauczanie analfabetów będzie się odbywać w grupach 15-to osobowych. Zakłady pracy przyjdą z pomocą swoim pracownikom ułatwiając im nabycie pomocy naukowych i materiałów piśmiennych oraz zwalniając ich na czas nauki od pracy. (m)

Nowym Dworze powstaje teatr objazdowy

Przy współudziale miejscowego społeczeństwa oraz instytucji spółdzielczych i samorządowych odbudowano w Nowym Dworze budynek teatralny, którego sala może pomieścić 200 osób. W chwili obecnej czynione są przygotowania do odbudowy znajdującego się na terenie miasta teatru mogącego pomieścić 2000 widzów.

Koszt odbudowy wyniesie około 2 milionów złotych. Powstał tu Powiatowy Komitet Teatru Objazdowego, którego zadaniem jest stworzenie na terenie powiatu gdańskiego dużej placówki teatralnej obsługującej cały szereg powiatów po prawej stronie Wisły. Na czele Komitetu stanął ob. Cerliński. (m)

PORADNIA chorób zawodowych w Gdyni

W celu zapobiegania chorobom zawodowym Morski Urząd Zdrowia, w porozumieniu z Inspektorami Pracy, przystąpił już w roku 1946 do organizacji poradni chorób zawodowych. Pierwsza taka poradnia, uruchomiona w Gdyni w roku ub. zajmuje się badaniem warunków pracy i stanu zdrowotnego pracowników morza.

Morski Urząd zdrowia planuje utworzenie w najbliższej przyszłości poradni chorób zawodowych we wszystkich portach, w których odbywa się zaciąg marynarzy do służby na statki handlowe oraz tam, gdzie rozwija się przemysł. Następne poradnie powstaną w Gdańsku i w Szececinie, a w dalszym etapie w Elblągu, Kołobrzegu, Świnoujściu i Ustce.

Wieczór literatury w Towarzystwie Przyjacieli Polsko-Radzieckiej w Gdyni

W ramach akcji kulturalno-oświatowej Towarzystwa Przyjacieli Polsko-Radzieckiej w Gdyni, we wtorek dnia 13 stycznia, o godz. 18 odbędzie się w lokalu Towarzystwa referat mgr. Kochanowskiej na temat dzieła Gorkiego „Matka”.

W czwartki o godz. 18-tej odbędzie się będą pokazy filmów krótkometrażowych. (a)

Z TEATROWIEN

TEATRY
Teatr Miejski „Wybrzeże” w Gdyni: środa, czwartek — godz. 19.30 „Chory z urojenia” — Moliera — reżyser W. Kwaskowski.
Teatr Miejski Wrzeszcz — ul. Grunwaldzka 16. Środa, czwartek — godz. 20. kom. Cwojdzińskiego „Temperamenty” — w reżyserii Iwo Galla w wykonaniu zespołu teatru kameralego „Wybrzeża”.

REPERTUAR KIN
Gdańsk — Światowid — Pepita Jimenez.
Wrzeszcz — Capitol — Skarb tarzana.
Wrzeszcz — Bajka — Konwój.
Oliva — Polonia — Noc grudniowa.
Sopot — Polonia — Piotr Pierwszy (seria pierwsza).
Gdynia — Warszawa — Znak Zorzy.
Gdynia — Atlantic — Spotkanie.
Gdynia — Grabówec Fala — 5 zuchów.
Gdynia — Chylonia — Promień — Bohaterki Pacyfiku.
Grabówec — Fala — Jasne Łany.
Wejherowo — Swit — Czarodziejski kwiat.

Tczew — Wista — Zwycięcy stepów.
Puck — Mewa — Knock — aut.
Kościerzyna — Bałtyk — Wyspa skarbow.
Kartuski — Kaszub — Goal.
Ślupsk — Polonia — Baryłeczka.
Lębork — Fregata — Maria Luiza.

DYŻURY APTEK
od 10 stycznia do 17 stycznia 1948.

Gdynia — Orlowo — Apteka Centralna — Plac Kaszubski i Apteka Świętojańska ul. Świętojańska.
Sopot — Apteka Nowa — ul. Stalina.
Oliva — Apteka pod Orłem ul. Armii Radzieckiej.
Wrzeszcz — Apteka Kaszubska — ul. Rokossowskiego.
Gdańsk — Apteka pod Lwem — Nowy Świat.

NUMERY TELEFONÓW STRAŻY POŻARNEJ
Gdańsk — 31-334, 31-338.
Wrzeszcz — 41-332, 41-333, 42-264.
Orunia — 31-336.
Oliva — 52-622.
Nowy Port — 42-222.

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
„GŁOSU WYBRZEŻA”**
Gdańsk, Pl. Armii Czerwonej 1, tel. 315-72. Redaktor naczelny przyjmuje interesantów w dni powszednie od 12-13. Sekretarz redakcji od 10-11. Oddział w Gdyni, 1-ej Armii 41 (Starowiejska), tel. 214-72, przyjmuje interesantów od 12-13.

Jesteśmy dumni z przebytej drogi

stwierdzają przodownicy robotniczej Łodzi

W myśl rozporządzenia C.Z.P.W. o wyróżnieniu najlepszych przodowników, Sady Współwzrostu przynależały im nagrody, które są wręczane na specjalnie w tym celu zorganizowanych uroczystościach.

Przebieg tych uroczystości, a zwłaszcza przemówienia niektórych przodowników są bardzo znamiennie.

Wszyscy mówcy podkreślają z naciskiem, że ruch współwzrostu przyczynia się do odbudowy kraju własnymi siłami, bez „pomocy” opiekunów niemieckich.

Rozmowy z przodownikami potwierdzają powyższe wypowiedzi. Każdy z nich z dumą mówi o swoich zakładach pracy. Mówią tak zarówno peperowcy, pepesowcy jak i bezpartyjni.

Oto płon rozmów przeprowadzonych w kilku zakładach.

Państwowa Fabryka Przemysłu Obrabiarkowego im. Strzelczyka wykonała roczny plan z nadwyżką i otrzymała kilkakrotnie odznaczenia za dobrą pracę.

„Proszę napisać — mówi tow. Józef Jackiewicz bezpartyjny towarzysz — że jestem bardzo zadowolony, iż nasza praca jest doceniana przez nasz Rząd. Ja pracuję już 25 lat w przemyśle, wykonuję do 200 procent planu. Z Nowym Rokiem podwyższę swoją normę pod względem ilości i jakości”.

Tow. Antoni Faldowicz czł. PPS szlifierz, pracuje już 20 lat w fabryce. Nie tylko wykonuje do 200 procent normy, ale dzięki znajomości fachu i sprawności wykonuje swą pracę z niezwykłą precyzją i dokładnością.

„Pierwszy stanąłem do pracy w fabryce do odgruzowania. Przyjemnie jest spojrzeć wstecz i stwierdzić jaki porządek kawałek drogi przelecieliśmy” — stwierdza z dumą tow. Faldowicz.

Tow. Zygmunt Lalek, czł. PPS heblarz, pracuje 15 lat w fabryce i także wykonuje 200 procent normy.

Tow. Alfons Lejman, ręczny formiarz, pracownik odlewni pracuje 20 lat w fabryce i wykonuje 177 procent.

Tow. Władysław Karbowski, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, majster warsztatów mechanicznych, bezpartyjny, pracuje w fabryce od 1905 roku. Obecnie liczy 68 lat.

„Mam za sobą już 54 lata pracy, ale czuję się bardzo dobrze, szczególnie przy pracy. Mam za sobą różnego rodzaju doświadczenia, ale nigdy jeszcze tak przyjemnie nie pracowałem jak ostatnio. Nie pracuję z fabrykantami, ale z równymi, moja praca jest cenniejsza i szanowana. Wspólnie ponosimy trud, ale i radość jest wspólna. Niepartijny jestem, ale przecież mam tę świadomość, że pracuję dla ogółu. Zarobki się trochę poprawiły — nastroje pracujących także. Wszyscy dążą do zwiększenia wydajności pracy. Nie będzie przesadą, jeśli powiem, że ludzie udzielają się ostatnio pracy w stu procentach. Znajdują się i tacy którzy się zaniedbują, za to inni wykonują swą pracę wysoce ponad normę i tak front pracy jest wyrównany. Bardzo wiele pomaga jednemu partijnemu — nie znać już kłótni. Powoli normalizują się stosunki między ludźmi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku, czyli w drugim roku realizacji trzyletniego planu będzie jeszcze lepiej”.

Tyle powiedział nam stary majster, który przeżył pół wieku w fabryce i dopiero w Polsce Ludowej, w ojczyźnie pracujących, otrzymał za dobrą pracę Brązowy Krzyż Zasługi.

W PZPW 36 I nagrodę (3.000 zł oraz legitymację wraz z odznaką przodownika) otrzymali tow. tow.

Samowyladowujące się wagony

Jak się dowiadujemy, w bieżącym roku podjęta zostanie budowa wagonów towarowych specjalnej konstrukcji, która przyspieszy ma przeladunek węgla.

Będą to wagony czteroosiowe, samowyladowujące się. Produkowane one będą najprawdopodobniej w zakładach wrocławskich. Oddanie ich do użytku winno znacznie ułatwić i usprawnić transport węgla.

Zygmunt Stokfisz, Henryk Błaszczak, Stanisław Polakowski, Janina Wicińska, Franciszek Zientarski, Stanisław Banaszkiewicz, Stanisław Pręćkowska.

II nagrodę (2.000 zł, legitymację i odznakę) otrzymali tow. tow. Michał Chabera, Karol Candrowicz, Józef Bednarek, Helena Wiśniowska, Józef Boczkowski, Maria Sadowska, Wiktor Retlich.

III nagrodę (dyplom uznania) otrzymali tow. tow. Leokadia Dębic, Eugeniusz Klys, Antoni Stolarczyk, Maria Dalewska, Jerzy Krasiewicz, Lucyna Chomińska, Józef Skrzypek.

Wszyscy oni przeciętnie wykony-

wali od 140 do 180 proc. normy. Ale i to nie zadawała jeszcze przodownikom pracy.

Świadczą o tym noworoczne życzenia, jakie robotnicy składali dyr. nac. tow. Kuli. „Życzę Jemu i sobie by w przyszłym roku jeszcze lepiej wykonano plan produkcyjny”.

Takie życzenia złożył dyr. naczelnemu tow. Boczkowski Józef, tkacz na dwóch krosnach, który stale wykonuje 143 procent normy.

„Damy sobie radę, plan fabryczny wykonamy w przyszłym roku jeszcze lepiej. Bez korzenia się przed władzami dolarów o własnych siłach postaramy się odbudować kraj” — zakończył swe przemówienie tow. Pieprzowski.

Plan trzyletni stał się zrozumiały dla robotników, którzy żegnali stary rok i witali nowy, z myślą o jego realizacji.

W P.Z.P.B. Nr 2 (d. I. K. Poznański) robotnicy stawili się masowo. Przepelniona po brzegi sala świetlicy świadczyła o wielkim zainteresowaniu robotników. Odznaczni zostali majstrowie i robotnicy — tkacze i przadki — którzy pracują na 6 krosnach i 4 stronach. Są to tow. tow.: Genowefa Cichocka, Walentyna Czapka, Antonina Jędrzej, Stanisław Komorski, Kazimierz Mukaj, Jan Lewiński, Aniela Zachariasz, Bronisław Ciula, Józefa Nerczykowska, Stanisław Pacanowski, Stanisław Drużbiński, Marian Nawrocki.

Przemówienia okolicznościowe były krótkie i treściwe. Powtarzały się myśli przodowników z innych fabryk, że:

„sami odbudujemy fabryki i kraj”. „Pracujemy dla siebie i nie potrzebni są nam opiekunowie i przyjaciele Niemców”.

Ze wypowiedzi są słuszne i realizacja możliwa wskazała tow. Patorowa przedstawicielka Zw. Zaw. i dawna pracownica tych Zakładów. Patorowa przypomina, że w 1945 roku w P.Z.P.B. Nr 2 było zatrudnionych 600 robotników, a cała fabryka wyglądała, jak cmentarzysko. Obecnie pracuje 7.000 robotników. „Pewnym krokiem idzie ku lepsze- mu bez dolarów, za które chcą byćmy zapłacili niepodległością swej Ojczyzny”.

Przemówienia całkowicie harmonizowały z wypisanym na czerwonym tle hasłem, które wisiało w świetlicy i brzmiało ostrzeżenie dla rodzimych i zagranicznych wrogów: „Wara Niemcom i ich protektorom od granic na Odrze i Nysie”.

Do świątecznego nastroju przyczyniły się wystąpienia świetlicowego zespołu. Tańce ludowe, piosenki, humoreski wnosiły atmosferę beztroski i radości. Każda piosenka czy taniec były dedykowane poszczególnym przodownikom i przekonali ich, że odbywająca się uroczystość jest świętem ich oraz całej załogi.

(B)

„Dla takich ludzi nie ma litości”

Prokurator żąda najwyższego wymiaru kary w procesie Dolewskiego

Na sesji popołudniowej, dnia 9 bm., po zeznaniach świadków Aleksandra Zasłoni i Józefa Wielińskiego, zeznał świadek Onosko Jadwiga, przyjaciółka oskarżonego Dolewskiego. Przyznała ona, że Dolewski finansował jej 50 proc. udziału w Gliwickiej Spółce Papierniczej i 45 proc. w Spółce Toruńskiej. Świadek potwierdza fakt, że w imieniu Dolewskiego wręczyła dyrektorowi Banku Handlowego, Adam Czechowskiemu zegarek, zaś prokurentowi Banku, Spaczyńskiemu, kupon na teraź.

MIKOŁAJCZYK W „SPÓŁCE ZŁODZIEJSKIEJ”

Świadek poseł Banach Kazimierz wyjaśnia, że w początku 1946 r. Prezydium PSL upoważniło go do wszczęcia starań o pożyczkę dla Stronnictwa. Myśl zwrócenia się do Banku Handlowego podsunął świadekowi b. redaktor „Gazety Ludowej” Augustyński, mówiąc, że jego dobry przyjaciel, prezes Banku Handlowego Wachowiak może pożyczkę taką PSL przyznać. Świadek udał się wraz z Augustyńskim do Wachowiaka. W rozmowie Wachowiak stwierdził, że nie leży w kompetencji Banku Handlowego udzielenie pożyczek stronnictwom politycznym, natomiast kredyt dla PSL będzie można załatwić przez Dolewskiego.

Po rozmowie z Dolewskim, kierownik działu gospodarczego PSL Szydłowski został powiadomiony, że Dolewski udzielił Wydziałowi Prasy i Propagandy PSL potrzebnego kredytu. Szydłowski po pewnym czasie zakomunikował, że w kilku ratach otrzymał ogółem od Dolewskiego 2 mil. 200 tys. zł.

Prok.: Dlaczego zwrócono się o kredyt dla PSL do Wachowiaka?

Świadek: Augustyński twierdził, że Wachowiak jest jego dobrym przyjacielem. Myślę zresztą, że sprawa ta została przygotowana, Wachowiak mówił bowiem Augustyńskiemu, że był uprzednio u Mikołajczyka, możliwe, że wówczas została omówiona sprawa kredytu. Jak słyszałem Wachowiak opowiadał Mikołajczykowi o spółce okrojonej i projektach wyjazdu za granicę.

GŁOS MA PROKURATOR

Na wstępie piątego dnia procesu, w sprawie wielkiej afery papierniczej Dolewskiego i innych, zabrał głos prokurator ppłk. Graff, który powiedział m. in.:

„Po ciężkiej wyniszczającej wojnie — mówi oskarżyciel publiczny — naród polski przystąpił z całym wysiłkiem do planowej odbudowy gospodarczej, do zapewnienia dobrobytu najszerzszym masom klasy pracującej. Ziemia stała się własnością chłopów, fabryki — własnością robotników. W nowej, odrodzonej Polsce, każdy Polak ma możliwość uzyskania uczciwej pracy i uczciwego rozwoju własnej inicjatywy.

Taka Polska — stwierdza prokurator — nie podobala się oczywiście ob-

szarnikom i spekulantom, żerującym na wyższym świecie pracy. Nie podobala się też spekulantom Dolewskiemu i b. fabrykantowi Rozmanitowi. Robili oni, co mogli, aby wstrzymać rozwój życia gospodarczego i tym samym wzrost dobrobytu świata pracy.

Nie jest przypadkiem — podkreśla prokurator — że Dolewski był finansowany przez przedstawicieli sfery finansjery Koziela i że b. dyrektor koncernu węglowego prezes Wachowiak wspólnie z Dolewskim finansowali Mikołajczykowskie PSL. Związek z Mikołajczykowskim PSL był logiczną konsekwencją machinacji obu oskarżonych, a Mikołajczyk ich naturalnym sprzymierzeńcem.

WSPÓLNA JEST DROGA

DOLEWSKIEGO I MIKOŁAJCZYKA

Droga Dolewskiego — ciągnie prokurator — to droga spekulacji i sabotażu, droga przeciwstawiania się odbudowie kraju, droga prób wprowadzenia chaosu w życie gospodarcze.

Cóż więc dziwnego, że Dolewscy spotykają się z Mikołajczykiem, który był na usługach kapitalistów, a ostatnio oddał się pod komendę amerykańskich Dolewskich.

DOLEWSKI KRADEŁ TRUD

ROBOTNIKA

Czy Dolewski — zapytuje prokurator — zastanawiał się, że towar ten jest kradziony robotnikom? Nie. Dolewski zastanawiał się tylko, w jaki sposób jak najszybciej zrobić majątek.

W 1946 roku Dolewski udaje się do fabryki w Fordonie, dyrektorem której był Rozmanit, jego stary znajomy, b. fabrykant i akcjonariusz wielu przedsiębiorstw. Dolewski wiedział, że będzie mógł z Rozmanitem dokonywać machinacji na szkodę państwa polskiego.

Robotnicy odbudowywali wówczas fabryki, pracując w najcięższych warunkach. I właśnie ten trud robotników fabryki papieru w Fordonie — stwierdza prokurator — kradł wspólnie z Dolewskim oskarżony Rozmanit.

W jaki sposób Dolewski z 300 tys. zł w ciągu roku powiększył swój majątek do 44 milionów — pyta prokurator.

DLA TAKICH LUDZI NIE MOŻNA

MIEĆ LITOŚCI

Przechodząc do prawnej kwalifikacji czynów oskarżonych, prokurator stwierdza, że dopuścili się oni sabotażu, utrudniając sprawne działanie zakładów i instytucji, których działalność skierowana była dla dobra państwa. Przy ostatecznej ocenie działalności oskarżonych — prokurator podkreśla kontrast jaki istnieje pomiędzy oskarżonymi, a tymi, którzy nie szczędzą swych sił i pracy nad wykonaniem 3-letniego planu gospodarczego. W czasie, gdy cały naród polski trwa w walce o suwerenność polityczną i gospodarczą, gdy dzięki wysiłkom klasy robotniczej podnosi się produkcja i bogactwo naszego kraju, w tym czasie oskarżeni żerowali na wysiłku pracy narodu i dlatego dla takich ludzi litości mieć nie można.

Prokurator wnosi:

dla oskarżonych Dolewskiego i Rozmanita o najwyższy wymiar kary — karę śmierci,
dla oskarżonego Koziela o karę dożywotniego więzienia,
dla oskarżonego Romaniczka o karę dożywotniego więzienia,
dla oskarżonego Spingera o surowy wymiar kary więzienia,
dla oskarżonych Kuchowskiego i Biedrzyckiego o karę więzienia.

Spółeczni lustratorzy podatkowi

przysparzają Skarbowi miliony złotych

W pracach naszych Władz Skarbowych, na podstawie specjalnych dekretów rządowych, bierze jak wiodąco aktywny udział — czynnik społeczny.

Wprowadzenie do aparatu skarbowego społecznych lustratorów podatkowych jest pociąganiem całkiem nowym, nieznanym i nieostojowanym dotąd. Dzięki 40-miesięcznej pracy lustratorów możemy już z całą pewnością stwierdzić, że inicjatywa partii robotniczych, które koncepcję lustratorów społecznych wysunęły, okazała się słuszną i celową. Czynnik społeczny w naszych urzędach skarbowych przynosi dużo korzyści Państwu.

W ostatnich dniach w Łódzkiej Izbie Skarbowej odbyła się, pod przewodnictwem prezesa M.R.N. tow. Andrzejaka, wielka konferencja lustratorów i członków obywatelskich komisji podatkowych. Ze sprawozdań i referatów wygłoszonych na konferencji wynika, że lustratorzy, jakkolwiek z początku niezmiernie trudna była ich praca — zdolali uzyskać oparcie i zaufanie w społeczeństwie i zdobyć uznanie władz skarbowych.

Na skutek i dzięki pracy lustratorów społecznych ogół obywateli zrozumiał całą szkodliwość przestępstw skarbowych, zrozumiał potrzebę najostrożniejszego ich tępienia i związał się z akcją walki z oszukiwaniem Skarbu Państwa.

W akcji tej, podkreślić trzeba, zainicjował się ścisła współpraca obu partii robotniczych. Ciekawy jest całkiem now. objaw, którego wystąpienie jest niewątpliwie związane z powsta-

niem Społecznych Komisji Podatkowych.

Oto kupcy masowo sami podwyższają zadeklarowane sumy obrotu i do chodu. Tak samo zgłaszają się dobro- wolnie ci, którzy dotąd anonimowo prowadzili większe i mniejsze war- szaty.

Spółeczni lustratorzy skarbowi wykryli w Łodzi cały szereg podatkowych nadużyć. W ciągu 2 i pół miesiąca tylko domiary, które wpłynęły do Skarbu na skutek ich pracy, przekraczają 112 milionów złotych. Przeciętnie jeden lustrator „zdobywa” dla Skarbu 800.000 zł miesięcznie.

Akcja lustratorów społecznych na terenie Łodzi w cyfrach wygląda następująco.

We wrześniu domiary podatkowe wyniosły 69 milionów zł. W październiku 92 miliony, w listopadzie 93 miliony, w grudniu znowu 92 miliony. W sumie za 4 ostatnie miesiące ubr. różnica w domiarach wyniosła przeszło 346 milionów złotych.

Liczyby te nie dają jeszcze pełnego obrazu wyników pracy czynników społecznego w naszym aparacie skarbowym. Trzeba bowiem oceniając tę pracę przyjąć jeszcze pod uwagę to, że właściciele przedsiębiorstw w obawie przed kontrolą społeczną coraz częściej zgłaszają prawdziwe dane o swych dochodach. Dodatnie wyniki akcji lustratorów na terenie Łodzi to stały osiągnięty dzięki ich harmonijnej współpracy z Izbami Skarbowymi, które potrafiły w należyty sposób wykorzystać energię, zapał i fachowe wiadomości poszczególnych lustratorów.

Lista ofiar nie kończy się

Nowe dowody zbrodni hitlerowskich

Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich we Wrocławiu ustaliła ostatnio wstrząsające okoliczności bestialskiego mordu, dokonanego na robotnikach Polakach, deportowanych na przymusowe roboty do wsi Raczyce, pow. Wołów.

W końcu stycznia 1945 r. podczas odwrotu wojsk niemieckich SS-owcy wywieźli z piwnic ukrywających się przed ewakuacją robotników — Polaków, rozstrzelując ich z broni maszynowej. Wśród ofiar barbarzyństwa niemieckiego w Racyczach znalazło się siedem kobiet i czworo dzieci. Spośród szesnastu zamordowanych udało się ustalić nazwiska następujących osób: Władysław Stolarczyk, Teodora Stolarczyk i Czesław Stolarczyk, Czesław Szyrowski, Helena Szyrowska i Zdzisław Szyrowski, Władysław Świąta, Irena Świąta i Cecylia Świąta — wszyscy z Częstochowy oraz Helena Łaczkiewicz, Czesław Łaczkiewicz, Katarzyna Zaręba i Barbara Zaręba, których miejsca zamieszkania nie ustalono.

Na terenie cukrowni Sottysowie

koło Wrocławia odkryto mogiły 74 robotników, w większości Polaków i Wiochów. Jak wykazały dochodzenia, jest to cmentarz karnego obozu „Burgweide” dla robotników deportowanych na przymusowe roboty.

W miejscowości Żurawin k. Wrocławia odkryto ponadto dwie mogiły więźniów obozu koncentracyjnego w Markstadt z powiatu Olawa.

Z zeznań naocznych świadków wynika, że dnia 25 stycznia 1945 r. batalion SS, w liczbie około 600 żołnierzy, przypędził do Żurawina kilka tysięcy więźniów politycznych z obozu Markstadt, będącego filią słynnego obozu Gross-Rosen. Dziesięciu więźniów wyczerpanych głodem i torturami ss-mani rozstrzelali za stołową miejscowego majątku. Po odpołudniu kolumna skierowała się w stronę Czechosłowacji. 30 więźniom udało się początkowo ukryć w Żurawinie. Zostali oni schwytani przez przybyłe z Wrocławia oddziały SS i rozstrzelani na polu. Ekshumacja pomordowanych odbędzie się w najbliższym czasie.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

4-48

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty dekar- skie w budynku Publ. Szkoły Podst. Nr 29, Gdańsk - Rudniki, Miałki Szlak 74.

Przetarg odbędzie się dn. 28.I.48 r. o godz. 11-tej w gmachu Zarządu Miejskiego, pok. 303, gdzie oferenci mogą otrzymać bliższe informacje i słupek kosztorys. Oferty składać należy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10,30 w pokoju 310. Wadium 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów, a także uznanie, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

38-W

Złóż ofiarę na RTPD

„UWAGA” — OSTRZEŻENIE — „UWAGA”
W związku z nadeszłym transportem orzeszków ziemnych (Fistaszków) przeznaczonych do Zakładów „Union” w Gdyni i obecnie trwającym wyładunkiem statku — ostrzeżenie wszystkich ewentualnych nabywców przed ku powianiem i sprzedawaniem orzeszków, gdyż w wolnej sprzedaży pochodzących mogą jedynie z kradzieży. Winni ścigani będą karnie.
Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „Amada-Oleo-Union-Żuławy” pod Zarządem Państwowym
Gdańsk - Letniewo, ul. Żałogowa 10.
30 W

Czytajcie
«Chłopską Droę»
UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPT i MR o-raz odcinek zameldowania Zarządu Miejskiego, Łobez, na nazwisko Tanan- Cze- siar

